Nr. 103. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Kraków, Poniedziałek 4 Czerwca 1923.

Rok XLII.

„Nowa Reforma“ wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	Mk	Mk	Mk	14000 Mk
z odnoszeniem do domu	„	„	„	7000 „
W Polsce:				
z przesyłką pocztową	„	„	„	7500 „
W innych państwach	„	„	„	7000 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracji „Nowej Reformy“ w Krakowie.

Redakcja: ulica Jagiellońska 10. Administracja: ul. św. Anny l. 3. Telefon Redakcji 41. Administracji 241. Dla rozmów zamiejscowych 1572.

Nr P. K. O. 140.956; Konto Ziemski Bank Kredytowy w Krakowie.

Rękopisów nadsyłanych Redakcja nie zwraca.

Cena numeru pojedynczego wszędzie 600 Mp.

NOWA REFORMA

Prenumeratę przyjmują: Administracja „Nowej Reformy“ ul. św. Anny 3. Biuro dzienników i księgarnia „Ruch“ (dawniej J. Hopbas i A. Salomonowa), ulica Szczepańska, Biuro M. Haaszyna, ul. Jagiellońska l. 7 i wszystkie krajowe i zagraniczne biura dzienników.

Ogłoszenia przyjmują: w Krakowie wszystkie biura dzienników i ogłoszeń. W Warszawie Reklama polska, Jasna 10, R. Mosse, Marszałkowska 124; L. i K. Metzl i Ska ul. Marszałkowska 130; L. Buchweitz, Marszałkowska 130, B. Buchweitz, Fredry 4, T. Pietraszek Marszałkowska 115, Wielkopolska agencja reklamy, Krakowskie Przedmieście 71, Unger, Senatorska 12, M. J. Freid, Rymarska 13, Międzynarodowe biuro ogłoszeń i Galerja Luksemburg, J. L. brod, Marszałkowska 118; w Poznaniu Polska agencja reklamy „Par“, Rycerska 8, Wielkopolska agencja reklamy, Gwarna 19; w Wilnie S. Jutan, Niemiecka 4, Jankowski-Krałowski Wielka 96; we Lwowie St. Sokołowski, biuro dzienników H. Buchstab, M. Brück; we Wiedniu R. Mosse, M. Dukes Nachf., Haasenstein et Vogler, H. Schalek, Bock et Herzfeld, E. Braun, J. Danneberg, J. Rafael, Oest. Anzeige-Ges. „Ifra“, Wollzeile 12, „Ianes“, Franz Josef Kai 7; w Berlinie „Ala“, Krausenstr. 38.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracja „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza milimetrowego za raz Mk 500·—. Za układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany o 50 procent drożej. — Nekrologi Mk 1000 za miejsce wiersza. — Nadesłane po Mk 1500·— od wiersza milimetrowego. — Głosy publiczne po Mk 1000·— od wiersza. Na pierwszej stronie 2500 Mk od wiersza. Drobne ogłoszenia po 250 Mk od słowa, dla poszukujących pracy Mk. — Zamiejscowe ogłoszenia 50% drożej. — Załączniki „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się wedle umowy.

Program nowego rządu

Kraków, 3 czerwca.

Piątkowe „exposé“ premjera Witosa miało wszystkie cechy enuncjacji wytrawnego rządu. Było bowiem dostatecznie suche, szare i — banalne. W tem jednak leży cały spryt tej enuncjacji, jak to zaraz ujrzymy. W całym długim wywodzie premjera prawicowego nie znajduje się nic, coby pod względem programowym uzasadniało fakt, że dawny rząd ustąpił, a miejsce jego zajął nowy. P. Witos nie powiedział bowiem nic, ani nie obiecał nic takiego, czegoby każdy rząd przed nim i po nim nie musiał powiedzieć i obiecać.

Rozdział o polityce zagranicznej nie wyszedł poza czystą konwencjonalność. Jeżeli tyle tylko ma nowy rząd w tej materji do powiedzenia, to nie grożą z jego strony niespodzianki, ale też niema powodu oczekiwać jakiejś śmielszej inicjatywy i rozszerzenia horyzontów tej polityki.

Sprawy armji, administracji, sakramentalnej „walki“ z lichwą i spekulacją i t. p., brzmią ściśle wedle ustalonych już recept. Program finansowy jest znanym programem dra Grabskiego, który przecież pozostał w rządzie. Zapowiedź stworzenia nowego urzędu, mianowicie komisarza oszczędnościowego, nie stanowi także żadnej nowości. Przyzwyczailiśmy się już bowiem do tego, że każda akcja, mająca na celu zredukowanie urzędów i urzędników, zaczyna się u nas od utworzenia... nowego urzędu z odpowiadającym jego ważności zastępem urzędników.

W kwestji podatków premjer był dość powściągliwy w słowach. Wyraźnie zapowiedział tylko podatek majątkowy, progresyjny. Natomiast wolał przemilczeć sprawę podatku gruntowego, o którym skądinąd wiadomo, że dr Grabski chce go podwyższyć stokrotnie. Ostatecznie nie można się dziwić, jeżeli przywódca „Piasta“ wolał swoim stronnikom oszczędzić tej wiadomości.

Znaczenie specjalne mają dwa ustępy w piątkowem „exposé“. Pierwszy, zaraz na wstępie, zawierający zapowiedź, że rząd nie będzie tolerował żadnych tajnych i nielegalnych organizacyj. W ten sposób odpowiedział nowy rząd na podejrzenie, jakoby miał zamiar popierać faszyzm polski. Drugi ustęp dotyczy utrzymania systemu ubezpieczeń robotniczych i zawierający zapowiedź, że rząd nie chce dążyć do wzmocnienia produkcji przemysłowej i rolniczej „kosztem obniżenia warunków materjalnej i społecznej egzystencji mas robotniczych“. Ponieważ w czasie tworzenia się bloku prawicowego puszczano w obieg pogłoski, jakoby prawica miała zamiar poznosić różne formy ubezpieczeń robotniczych, przedewszystkiem zaś zasadę ośmiogodzinnego dnia pracy, przeto prezydent nowego gabinetu pospieszył z uspokojeniem w tej mierze nietylko należącej do bloku chadecji, lecz także — i to przedewszystkiem — N. P. R., która przebywa właśnie okres wahania i rozterki duchowej z powodu dylematu: iść z rządem, czy nie iść.

Jedną natomiast sprawę postawił p. Witos jasno i wyraźnie. Mianowicie sprawę reformy agrarnej. Zapowiedział, że na cele jej będzie wziętych „co najmniej 400.000 morgów rocznie“. Niewątpliwie wielu członków stronnictw prawicowych dostało czkawki, słuchając tej twardej zapowiedzi. Wszakże tylu z nich kandydowało za pieniądze, składano przez ziemian, którzy opodatkowali się specjalnie na ten cel. Wszakże udaremnienie reformy agrarnej było jednem z najbardziej ciągnących haseł wyborczych tych stronnictw. Aż tu prezydent gabinetu prawicowego twardo i mocno zapowiada wywłaszczenie w ilości co najmniej czterystu tysięcy morgów rocznie na cele reformy rolnej. I w tem leży cała istota triumfu Witosa z jednej strony, a klęski stronnictw prawicowych z drugiej.

Ze swojego punktu widzenia prezydent Witos miał zupełną słuszność, kiedy taki wielki i mocny gwóźdź wbił właśnie w tym punkcie swego paktu z prawicą. Dla niego bowiem i dla jego stronnictwa jest to rzecz najważniejsza, uzasadniająca w dostatecznej mierze i z dostateczną jasnością cały układ, zawarty z prawicą. Prezydent Witos wziął jak gdyby te czterysta tysięcy morgów, na których wywłaszczenie stronnictwa prawicowe zgodziły się, i potrząsł niemi triumfalnie w powietrzu niby skalpem tych wszystkich, którzy podczas wyborów zapowiadali, że nic nie będzie z reformy rolnej...

W zamian za tę ciężką ofiarę, która stronnictwa prawicowe powinnaby zdyskredytować ostatecznie w oczach szerokich sfer ziemiańskich, gdyby one zdolne były rozwinąć chociaż połowę tych zdolności politycznych, ile okazuje ich Witos, nie otrzymały one w „exposé“ nowego premjera żadnego prawie dla siebie cukierka. Słynny „Lewiatan“ musiał usłyszeć, że rząd „będzie się przeciwstawiał wszelkim wybujałym roszczeniom w dziedzinie niepomiernych zysków“. W zakresie nabytych praw ludności robotniczej wszystko — jak widzieliśmy — ma zostać nietylko nienaruszone, lecz jeszcze rozbudowane. Co więc dla realizacji swojego programu dostaje naprawdę prawica, co chociażby tylko w przybliżeniu mogło równać się tym czterystu tysiącom morgów?

Tę trochę nacjonalizmu, który w dodatku nie został wyrażony pozytywnie, prawdziwie po bismarckowsku, lecz negatywnie przez wymowne przemilczenie kwestji narodowościowej w państwie, to chyba niezbyt wiele, jeżeli się zważy, że i tu musiała się znaleść zapowiedź, iż w kwestji szkolnictwa narodowości i ich interesy będą uwzględniane.

Ogólne tedy „facit“ mowy prezydenta Witosa jest takie, że najważniejszy punkt swojego programu uwydatnił on w niej z wielką siłą i stanowczością, natomiast różne dezyderaty prawicy przeważnie przemilczał lub przewinął się nad niemi w sposób, który go do niczego nie obowiązuje. Jeżeli na tej podstawie możnaby snuć jakie horoskopy, to dla marzeń naszej reakcji nie są one w żadnym razie różowe.

Sejm o expose premjera

POSIEDZENIE PORANNE.

Warszawa, 2 czerwca (PAT). Na dzisiejszem posiedzeniu Sejm przystąpił do rozpraw nad expose premjera. Pierwszy zabrał głos p. **Stan. Kozicki** (Z. L. N.), podnosząc, że wszyscy przyjęli z zadowoleniem powstanie pierwszego rządu parlamentarnego. Jasny program tego rządu jest wynikiem kompromisu między stronnictwami (Wrzawa na lewicy. Marszałek: Przypominam, że przed posiedzeniem Sejmu zwróciłem się do przewodniczących klubów, a obecnie proszę plenum Izby o zachowanie spokoju i lojalne wysłuchanie przeciwników). P. Kozicki w dalszym ciągu swojego przemówienia podnosi pokojowe tendencje rządu, który pod tym względem jest w zgodzie z narodem, pragnącym pokoju i możności wewnętrznej odbudowy. **„Jesteśmy przeciwnikami wszelkiej nielegalnej działalności** — mówił p. Kozicki — **wszelkich spisków, a walka polityczna musi być jawna i rozstrzygać się w pełnem słońcu.** Wreszcie podnosi mowca potrzebę postawienia armji na należytym poziomie (Brawa w centrum i na prawicy).

Pos. **Thugut** (Wyzw.) uznaje z wdzięcznością, że przesilenie trwało krócej, niż przewidywano. **Rząd ten nie jest utworzony przez większość polską, ponieważ niema w nim przedstawicieli P. P. S. i Wyzwolenia.** Co do polityki wewnętrznej witamy z zadowoleniem oświadczenie, że nowy rząd nie będzie tolerował gwałtów. Stronnictwo mowcy, aczkolwiek jest rolnicze, gotowe jest przyznać wielkiemu przemysłowi w Polsce poparcie, **ale nie tak daleko posunięte, jak za dawnych rządów.** Mowca obawia się, że reforma rolna może pójść na tory popierania parcelacji przez instytucje prywatne. Byłoby to zepchnięciem reformy na manowce i **tu stronnictwo mowcy będzie nieprzejednane. Stronnictwo mowcy nie ma pewności, czy linja rządu, a zwłaszcza jego prezesa, będzie stała, jasna i konsekwentna, tj. taka, której można dowierzać i odmawia rządowi zaufania.**

Pos. **Dębski** (P. S. L.) oświetla przyczyny, które doprowadziły do tego, co się stało. — Omawia sprawę rządu parlamentarnego, opartego na większości i dochodzi do wniosku, że **rząd lewicowy obecnie powstać nie może,** gdyż nie ma dostatecznej liczby głosów. Klub mowcy będzie odpowiedzialny za rząd p. Witosa i **oświadcza, że ma do niego zaufanie.**

Pos. **Moraczewski** (P. P. S.) omawia różnice w poglądach jego stronnictwa i stronnictw popierających rząd i stwierdza, że **porozumienie jest niemożliwe.** Do obecnego rządu nie ma mowca zaufania, i **będzie głosował przeciw votum ufności.**

Pos. **Chaciński** (Ch. D.) oświadcza, że jego stronnictwo przyjmuje program prezesa rady ministrów, **choć jako owoc kompromisu program ten nie może wyczerpać postulatów stronnictwa i jest daleki od nich,** ale zawiera punkty, do których przywiązuje wagę. Rządowi Witosa wyraża stronnictwo mowcy **zaufanie i odpowiedzialność za nie przyjmuje.**

Pos. **Gruenbaum** (Klub żydowski) podaje szereg żądań mniejszości, które należy uwzględnić. **Rządowi Witosa odmawia zaufania.**

Na tem obrady przerwano do godz. 15.

POSIEDZENIE POPOŁUDNIOWE.

Po przerwie pos. **Jasiński** (Kat. lud.) oświadczył, że klub jego będzie głosować za votum zaufania dla rządu.

Pos. **Stroński** oświadcza, że nowy rząd ma przed sobą trzy zadania: naprawę skarbu, przeprowadzenie ustawodawstwa rolnego i ustalenie stosunku do mniejszości narodowych. Te punkty omawia mowca szczegółowo i w myśl swych wywodów i imieniu stronnictwa składa następujące oświadczenie:

Klub Ch. D. z zadowoleniem wita rząd, oparty na większości polskiej, **chociaż nie wszystkim punktom programu klubu staje się zadość, zwłaszcza co do składu rządu w stosunku do tworzących go stronnictw i chociaż nie widzi możności wzięcia w nim udziału, jednak zapewnia mu najżyczliwsze poparcie.**

Pos. **Podhorski** (Ukr.) oświadcza, że **do rządu nie ma zaufania.**

Pos. **Wachowiak** (N. P. R.) oświadcza, że gabinet obecny i jego program zadowalnia stronnictwo mowcy **tylko częściowo,** nie widzi jednak możności tworzenia innego rządu parlamentarnego. Nowemu rządowi obiecuje poparcie w zakresie konieczności państwowych i narodowych, **uzależniając dalszy stosunek do rządu od wykonania programu społecznego i jego działalności politycznej.**

Pos. **Taraszkiewicz** (Białorus.) oświadcza, że **nie ma zaufania do rządu** ze względów socjalnych i narodowych i imieniem stronnictwa nie obiecuje udzielać rządowi poparcia.

Pos. **Ilkow** (Ukr. włośc.) wita z radością większość rządową i oświadcza: **Nasz naród jest spokojny i lojalny i pragnie, by rząd spełnił to, co się nam konstytucyjnie należy.** Szczęście nasze jest szczęściem Polski, a szczęście Polski jest naszem szczęściem. Przyjmujemy do wiadomości oświadczenie prezesa rady ministrów i **przyrzekamy mu poparcie.**

Pos. **Dąbski** (Klub ludowy P.S. L.) poddaje obszernej krytyce expose i w konkluzji wypowiada się ze względów politycznych, ekonomicznych i moralnych **przeciw rządowi.**

Następnie posłowie **Utta** imieniem zjednoczenia niemieckiego, pos. **Okoń** imieniem stronnictwa radykalno-chłopskiego i pos. Hipolit **Śliwiński** oświadczyli, że **odmawiają rządowi poparcia.**

Dyskusję przerwano i przystąpiono do głosowania nad rezolucją, zgłoszoną przez posła Dębskiego, opiewającą:

„Sejm przyjmuje oświadczenie rządu do wiadomości“.

W głosowaniu imiennem **rezolucję przyjęto 226 głosami przeciw 171,** przy oddaniu 2 białych kartek.

Wynik głosowania przyjęto oklaskami.

Dalsze punkty porządku dziennego odroczono do następnego posiedzenia, które odbędzie się we wtorek o godz. 16.

DĘBSKI — PREZESEM „PIASTA“.

Warszawa, 2 czerwca (Tel. wł.) Dziś o godz. 9 rano w klubie „Piasta“ odbyły się wybory prezesa klubu, w miejsce ustępującego z tego stanowiska pos. Witosa. Pos. Dębski, który wprawdzie kilka dni temu zapowiedział, że w razie wystąpienia Piłsudskiego z armji wystąpi z klubu „Piasta“, obecnie **zgodził się na przyjęcie godności prezesa klubu.** W głosowaniu pos. Dębski otrzymał 40 głosów, pos. Bryl 10.

ZARZĄD KLUBU PIASTA WOBEC POSŁÓW SECESJONISTÓW.

Dnia 1 czerwca odbyło się w Warszawie posiedzenie zarządu głównego P. S. L. „Piast“ w sprawie secesji grupy posłów Dąbskiego ze stronnictwa. Zaznaczyć należy, że obecny zarząd jest zdekompletowany z powodu wystąpienia ze stronnictwa dwóch posłów, którzy zarazem byli członkami zarządu tj. pos. Dąbskiego i Wyrzykowskiego. Posłowie ci naturalnie w posiedzeniu udziału już nie wzięli.

W powziętych w sprawie tej uchwałach zarząd stwierdził, że secesjoniści złamawszy solidarność klubową oraz zorganizowawszy się w odrębną grupę parlamentarną, stanęli siłą rzeczy poza organizacją P. S. L. i przestali być członkami stronnictwa. Z drugiej strony zarząd upoważnia jednak klub poselski do zadecydowania w sprawie ewentualnego przyjęcia w poczet klubu P. S. L. tych posłów z obecnej secesji, którzy w przeciągu miesiąca czerwca zadeklarują wobec władz klubowych chęć powrotu.

Dalej, powołując się na ordynację wyborczą, w myśl której mandaty uzyskane uważać należy jakoby za własność stronnictwa nie jednostki, zarząd wzywa posłów i senatorów, którzy wystąpili z klubu, do złożenia mandatów.

Wreszcie zamianowany tymczasowy zarząd okręgowy na województwo warszawskie, którego prezesem był dotychczas pos. Dąbski oraz usunięto ze stronnictwa redaktora „Kurjera Lwowskiego“ Jampolskiego „za szkodliwą dla organizacji działalność“ (Kampanja przeciw pos. Brylowi i zwalczanie paktu „Piasta“ z „Chjeną“).

UKRAIŃCY WOBEC NOWEGO RZĄDU.

Lwów, 2 czerwca (AW). Zmiana rządu wywołała wielkie zainteresowanie w wszystkich partjach ruskich. Zaprowadzenie łagodnego kursu polityki w stosunku do mniejszości narodowych obudziło **nastrój naogół łagodny** oraz nadzieje koncesyj politycznych. Jedynie partja trudowa, obawiając się o wzmożenie akcji kolonizacyjnej na kresach wschodnich zajmuje wobec nowego rządu, a w szczególności osoby premjera **stanowisko nieprzychylne.**

PRASA CZESKA O NOWYM RZĄDZIE POLSKIM.

„Narodni Listy“ omawiają powstanie nowego rządu w Polsce, wyrażając zdanie, że **rząd ten definitywnie utrwali zarówno zewnętrzne, jak i wewnętrzne stanowisko Polski i wyraża przekonanie, że rząd ten nawiąże ściślejsze stosunki z Czechosłowacją.** „Venkov“ sądzi, że premjer Witos doprowadzi do uzdrowienia finansów Polski i przeprowadzi reformę rolną.

9 MILJARDÓW NA BUDOWĘ SZKÓŁ.

Warszawa, 2 czerwca (AW). Rząd przyznał świeżo miastom i powiatowym związkom komunalnym **nowe kredyty na budowę szkół w kwocie 9 miljardów marek.** Z tej sumy cztery miljardy zostały przyznane w charakterze pożyczki, **5 miljardów zaś w charakterze zasiłków bezzwrotnych.**

Podróże prezydenta Wojciechowskiego

PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ W ŁODZI.

Łódź, 2 czerwca.

Wczoraj o godzinie 5 m. 20 po południu przyjechał do Łodzi prezydent Rzeczypospolitej, p. Wojciechowski, którego na dworcu powitali przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych. P. prezydent, przeszedłszy przed frontem kompanji honorowej, tudzież plutonów „Sokoła“ i „Strzelca“, opuścił dworzec kolei. Następnie powitanie odbyło się przy bramie triumfalnej przez prezydenta miasta Rżewskiego, poczem prezydent p. Wojciechowski udał się do katedry, gdzie go powitał ks. biskup Tymieniecki.

Z katedry udał się prezydent do województwa, gdzie udzielał posłuchań, następnie zwiedził wzorową szkołę powszechną przy ul. Zagajnikowej, a wreszcie fabrykę Scheiblera i Grohmanna.

O godzinie 8 wieczorem odbył się na cześć dostojnego gościa bankiet w sali hotelu Grand. W czasie uczty prezydent miasta, p. Rżewski, wygłosił gorącą mowę, podnosząc, że Łódź w murach swoich gości po raz pierwszy głowę państwa polskiego. Prezydent Rzeczypospolitej dziękując za słowa, skierowane do jego osoby, zaznaczył następnie, że naszem głównem bogactwem jest praca. Dalej podniósł p. prezydent konieczność konsolidacji sił wewnętrznych, do czego potrzeba spokoju i zgody. Jeżeli — mówił p. prezydent — mimo wszelkich przeciwieństw wyszliśmy cało w pierwszym okresie naszej państwowości, zawdzięczać to musimy **wielkiej sile moralnej, jaką wykazał naród polski.** Pierwsze lata naszego istnienia przetrwaliśmy dzięki naszej wartości moralnej i nie daliśmy się wciągnąć w wir wschodniego zmaterjalizowania. W pracy, której Łódź jest wzorem, znajdowaliśmy podporę moralną. Przedstawiciel samorządu miejskiego podkreśla zasługi rzeszy robotniczej, inteligencji zawodowej i przemysłowców, którzy przyczynili się do rozsławienia pracy polskiej. Muszę się ograniczyć do podziękowania za to, co widziałem, a w oczach waszych dzieci, w oczach robotników i przemysłowców widziałem, że wszyscy kochacie Polskę i za to wam dzięki. Wznoszę toast: „Niech żyje praca, ożywiona miłością ojczyzny“!

PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ W KALISZU.

Kalisz. 2 czerwca.

Dzisiaj o godz. 9 rano przybył do Kalisza prezydent Rzeczypospolitej, p. Wojciechowski, którego na dworcu powitali przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych. W drodze do miasta przy bramie triumfalnej powitał prezydenta burmistrz miasta p. Koszucki. Następnie udał się p. prezydent do kościoła i po powitaniu przez ks. prałata Płoszaja wysłuchał mszy św., a z kościoła podążył do starostwa, gdzie udzielał posłuchań.

Po zwiedzeniu parku prezydent udał się do gmachu sądu okręgowego, gdzie odbyło się posiedzenie Rady miejskiej, podczas którego prezes Rady wręczył **prezydentowi** dyplom członka honorowego. **Prezydent podziękował** ze wzruszeniem, **podnosząc, że z Kaliszem, gdzie się urodził i spędził lata młodzieńcze,** łączą go węzły **wspomnień rodzinnych.** Następnie po zwiedzeniu **miasta,** które przedstawia jeszcze obraz zniszczenia **po inwazji niemieckiej,** prezydent zwiedził **gimnazjum,** poczem spożył śniadanie, podczas którego **przemawiali** ks. Czyranowski i prezes sądu okręgowego Młynarski.

O godz. prezydent wyjechał do Poznania, żegnany owacyjnie przez tłumy publiczności, zgromadzone na ulicach.

PRZYJAZD RUMUŃSKIEJ PARY KRÓLEWSKIEJ DO POLSKI.

Warszawa, 2 czerwca (Tel. wł.) Zgodnie z zapowiedzią, królewska para rumuńska w towarzystwie ministra spraw zagranicznych Bratianu przyjedzie do Warszawy **24 bm.** Program pobytu nie został dotychczas ustalony. Para rumuńska oprócz Warszawy zwiedzi również **inne miasta Polski.**

ROZDZIAŁ CZYNNOŚCI W MIN. SPRAW WOJSKOWYCH.

Jak się z kół sejmowych dowiaduje „Przegląd Wieczorny“, w sferach prawicowych rozważa się plan obsadzenia ministerjum spraw wojskowych na podstawie rozdziału spraw **fachowo-militarnych, od administracyjno-cywilnych,** przyczem na czele resortu min. spraw wojskowych stanąłby człowiek **cywilny.** Mianowicie Związek Lud. Nar. wysuwa na ministra spraw wojskowych obecnego komisarza w Gdańsku p. **Plucińskiego,** zaś grupa p. Dubanowicza umieściłaby chętnie na tej posadzie podsekretarza stanu min. spraw zagr., posła Stefana **Dąbrowskiego.**

Sprawy fachowo-militarne oddane byłyby w zupełności w ręce szefa sztabu, piastującego równocześnie godność generalissimusa armji. To stanowisko umyślono oddać w ręce jednego z generałów czynnej armji. W kołach sejmowych wymieniają nazwisko jen. **Szeptyckiego,** jako ewentualnego kandydata na to stanowisko.

BUDŻET MINISTERSTWA SPRAW WOJSKOWYCH.

Według preliminarza budżetowego na r. b. **wydatki** ministerstwa spraw wojskowych wynoszą: zwyczajne — 459.883 tys. złotych, nadzwyczajne — 272.760 tys. złotych, co stanowi 32.61 proc. wszystkich wydatków budżetowych.

Dochody min. spraw wojsk. przewidywane są w kwocie 8.697 tys. złotych (zwyczajne) i 14.868 tys. złotych (nadzwyczajne), co stanowi 1.53 proc. wszystkich dochodów budżetowych.

W przeliczeniu na marki według cen styczniowych, przewidywane jest w wydatkach na władze centralne 19,826.665 tys. marek:

na utrzymanie wojska 1.133,311.886 tysięcy marek;

na rezerwę zaopatrzenia i zakupu koni 727,895. 785 tys. mk.;

na dział techniczno-inżynierski 519,097.908 tys. mk.;

na dział uzbrojenia 88,575.255 tys. mk.;

na materjały taborowe 12,318.679 tys. mk.;

na dział sanitarno-weterynaryjny 12,925.751 tys. mk.;

na szkolnictwo 9,705.165 tys. mk.;

na marynarkę 22,245.976 tys. mk.;

na inne wydatki 8,609.000 tys. mk.

WYKRĘTNA NOTA NIEMIEC.

Praga, 2 czerwca (AW). Berliński korespondent „Prager Presse“ dowiaduje się, że nowa nota niemiecka zostanie wręczona aljantom w **przyszłą środę lub czwartek.** Koła dobrze poinformowane twierdzą, że rzeczywiście rząd niemiecki zasięgał informacyj u niektórych państw sprzymierzonych, w sprawie ukształtowania nowych propozycyj. Jak z wynurzeń polityków niemieckich wnosić można, nota niemiecka **nie poruszy zupełnie dwóch najdrażliwszych punktów, to jest opuszczenie zagłębia Ruhr i wstrzymanie biernego oporu.** Oznacza to pośrednio, że Niemcy **nie zamierzają bynajmniej zarzucić swojego stanowiska.** Również proponowanie annuitetów **jest dowodem chęci Niemiec obejścia tej tak ważnej sprawy jaką jest definitywne określenie sumy, którą by Niemcy gotowe były zapłacić.** Tak więc nowe propozycje niemieckie będą bardzo niejasne.

ARESZTOWANIA KOMUNISTÓW.

Berlin, 2 czerwca (AW). Jak donoszą z zagłębia Ruhr, policji udało się wykryć **główną kwaterę komunistyczną w Bochum.** Aresztowano przy tem dwu przywódców Portego i Rüdigera, jak również i 14 wybitniejszych komunistów. W ręce policji wpadł cały materjał organizacyjny, prócz tego spisy uczestników i ich adresy. Na podstawie tego przedsięwzięto **cały szereg aresztowań i rewizji domowych. Przy tej sposobności znaleziono wielką ilość ukrytej broni i środków wybuchowych.**

POWRÓT DO PRACY W ZAGŁĘBIU RUHR.

Berlin, 2 czerwca (AW). Według informacji tutejszych dzienników, **podjęto z powrotem pracę w zagłębiu w całej pełni. Również i metalowcy powrócili do pracy w przeważnej części.** „Vossische Zeitung“ stwierdza, że ofiarą rozruchów komunistycznych w zagłębiu padło 40 ludzi. W szpitalach i sanatorjach okręgu przemysłowego znajduje się obecnie **300 mniej lub ciężej rannych osób.**

WYROKI WŁADZ OKUPACYJNYCH.

Berlin, 2 czerwca (PAT). Dzienniki ogłaszają statystykę wyroków sądowych władz okupacyjnych. Wynika z niej, że kary na samych urzędników pruskich, bawarskich i innych wynoszą ogółem 446 lat 8 miesięcy i 16 dni więzienia, oraz grzywnę 464,945.000 marek i 2850 franków.

AKCJA FLOTY ANGIELSKIEJ NA BAŁTYKU.

Kopenhaga 2 czerwca (AW). „Berlingske Tidende“ donosi: Wskutek wiadomości o **koncentracji angielskich sił morskich na wodach graniczących z Rosją, panuje w Moskwie ogólnie duże zdenerwowanie.** W związku z tem flota sowiecka na morzu Bałtyckiem **ma być w jaknajkrótszym czasie doprowadzona do stanu gotowości.**

O UDZIAŁ AMERYKI W ODBUDOWIE EUROPY.

Londyn, 2 czerwca (AW.) „Daily Telegraph“ donosi, że Mussolini zamierza złożyć wkrótce deklarację **żądającą od Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej czynnego udziału w rekonstrukcji ekonomicznej Europy.** Deklaracja ta zredagowana ma być w formie propozycji, przyczem Mussolini zwrócić ma uwagę, że w interesie spłaty długów wojennych leży udział **Ameryki, jako jednego z pierwszych wierzycieli Europy.** Co do formy tej deklaracji nie jest ona jeszcze ustalona. Zostanie ona złożona bądź w postaci noty, lub też w postaci deklaracji słownej, wyjaśniającej politykę Włoch wobec sprawy długów wojennych.

Pomnik Chopina

ODEZWA.

Wielki naród czci wielkich swoich synów. I naprzód czci tych, co najcenniejszy dar Boga — życie za ojczyznę oddali, ale czci i tych, co mu zasługą i genjuszem przodowali i imię jego wśród obcych wsławili. Przywalona głazem Polska żyła, bo z każdego pokolenia dawała krwawą ofiarę w walkach o prawo do życia, a z tej krwi serdecznej rodziły się wieszcze duchy narodu, co w słowach, barwach i tonach cierpienia i nadzieje nasze swoim i obcym oddawali.

I w całym świecie, gdziekolwiek nie rozumiano skargi mistrzów słowa polskiego, rozumiano drgającą bólem i tęsknotą za utraconą ojczyzną muzykę Fryderyka Chopina.

Ku czci tego pieśniarza bólu i tęsknoty polskiej bijemy dziś w dzwony na całą Polskę, na świat cały. Odezwą się echa z za gór, z za mórz, ale naprzód niech odezwą się w rodzinnym jego kraju. Bo pieśń Chopina, jak pacierz matki, jak pierwszy zasłyszany szum burzy i trel słowiczy, i miłości słowa wyryła ślad na każdej polskiej duszy. Więc niechaj w pomniku Chopina polskie cegiełki stanowią jego podstawę. Niechaj pomnik ten stanie w stolicy naszej jak najrychlej, byśmy, patrząc na uduchowione oblicze mocarza polskich tonów, czerpali natchnienie ku wyśpiewaniu tak potężnego hymnu wskrzeszenia ojczyzny, jak głęboką była po jego stracie jego pieśń tęsknoty.

Warszawa, 3 czerwca 1923 r.

W imieniu komitetu budowy pomnika Chopina w Warszawie:

Komitet wykonawczy:

Prezes: **Antoni Ponikowski.** Wiceprezesi: **Ignacy Baliński, Marjan Niedzielski, Artur Oppman.** Skarbnik: **Franciszek Karpiński.** Sekretarz: **Janusz Rabski.**

Ofiary można składać do Pocztowej Kasy Oszczędności na conto 65—50, oraz do redakcyj pism.

Konkursy na posady nauczycielskie w seminarjach nauczycielskich i szkołach ćwiczeń

Województwo śląskie ogłasza konkursy na następujące posady nauczycielskie przy seminarjach nauczycielskich i szkołach ćwiczeń z nowym rokiem szkolnym:

1) Na posady nauczycieli języka polskiego:
a) w seminarjum żeńskiem w Cieszynie, b) w seminarjum męskiem w Pszczynie, c) w seminarjum żeńskiem w Mysłowicach.

2) Na posady nauczycieli matematyki i fizyki:
a) w seminarjum męskiem w Tarnowskich Górach, b) w seminarjum żeńskiem w Cieszynie, c) w seminarjum żeńskiem w Mysłowicach.

3) Na posady nauczycieli historji naturalnej:
a) w seminarjum męskiem w Mysłowicach, b) w seminarjum męskiem w Pszczynie.

4) Na posady nauczycieli języka niemieckiego:
a) w seminarjum żeńskiem w Mysłowicach, b) w seminarjum męskiem w Pszczynie.

5) Na posadę nauczyciela muzyki w seminarjum żeńskiem w Mysłowicach.

6) Na posadę nauczyciela szkoły ćwiczeń przy seminarjum żeńskiem w Cieszynie.

7) Na trzy posady nauczycieli szkoły ćwiczeń przy seminarjum męskiem w Tarnowskich Górach.

8) Na trzy posady nauczycieli szkoły ćwiczeń przy seminarjum męskiem w Pszczynie.

9) Na dwie posady nauczycieli szkoły ćwiczeń przy seminarjum żeńskiem w Mysłowicach.

10) Na posadę nauczyciela szkoły ćwiczeń przy seminarjum męskiem w Mysłowicach.

Ubiegać się mogą o posady w seminarjach nauczycielskich nauczyciele z akademickiem wykształceniem i nauczyciele szkół powszechnych z egzaminami wydziałowemi odpowiednich grup. Nauczyciele z akademickiem wykształceniem mają pierwszeństwo. O posady w szkołach ćwiczeń ubiegać się mogą nauczyciele szkół powszechnych z egzaminem wydziałowym. Kandydaci stanu wolnego mają pierwszeństwo ze względu na trudność otrzymania mieszkania.

Podania wraz z dokumentami służbowemi należy wnosić w drodze służbowej najpóźniej do dnia 30 czerwca 1923 roku do Wydziału Oświecenia Publicznego w Katowicach.

KRONIKA

Kraków, 3 czerwca.

ŻYCZENIA DLA NOWEGO RZĄDU. Prezydjum m. Krakowa wysłało wczoraj do Warszawy depeszę z życzeniami dla nowoutworzonego rządu.

ODZNACZENIE PROFESORA UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO Dra BENISA. Profesor uniwersytetu Jagielońskiego, dr Artur Benis, otrzymał Krzyż oficerski Legji honorowej z okazji zakończenia układów polsko-francuskich, dotyczących Górnego Śląska. Dr Benis — jak wiadomo — był pełnomocnikiem rządu polskiego w Paryżu dla spraw górnośląskich i na tem stanowisku położył wielkie zasługi dla połączenia Górnego Śląska z Macierzą.

TURYŚCI ANGIELSCY W KRAKOWIE. Ministerstwo spraw zagranicznych zawiadomiło województwo krakowskie, że w czasie od 12 do 18 bm. przybywają do Krakowa 3 partje turystów angielskich, każda po 12 osób. Wycieczkowcy zabawią w naszem mieście dwa dni, poczem odjadą na 11-dniowy pobyt do Zakopanego, skąd urządzą szereg wycieczek w Tatry.

WYCIECZKI Z G. ŚLĄSKA W KRAKOWIE. Wczoraj rano przybyła do Krakowa wycieczka inżynierów Polaków z G. Śląska wraz z rodzinami w liczbie 200 osób. Wycieczka zabawi w naszem mieście dwa dni, poczem ruszy w dalszą drogę po Polsce. Nadto do zarządu Towarzystwa obrony kresów zachodnich w Krakowie wpłynęły liczne pisma dyrekcyj szkół na G. Śląsku z zawiadomieniem o przyjeździe wycieczek szkolnych do Krakowa.

PREMJERA „MATKI JUGOWICZÓW" obudziła wielkie zainteresowanie w kulturalnych sferach naszego miasta. Na przedstawienie wczorajsze przybyła cała tutejsza kolonja jugosłowiańska, a zaproszony z Warszawy poseł p. Simić nadesłał depeszę, którą po przemowie przed przedstawieniem dra V. Francica w teatrze odczytano. Depesza ta brzmi: „Głęboko wzruszony uprzejmem zaproszeniem na przedstawienie „Matki Jugowiczów", najgoręcej dziękuję i przepraszam, że przybyć nie mogę. Żałuję serdecznie, że ważnemi powstrzymany sprawami nie mogę wziąć udziału w tem pięknem zamanifestowaniu kulturalnego zbliżenia między dwoma bratniemi narodami. Sercem i myślą będę z Wami — niech żyje Polska! — Poseł Simić".

Nadto od młodzieży jugosłowiańskiej ze Lwowa przybyła depesza: „Jugosłowiańska młodzież akademicka, studjująca na wyższych uczelniach w grodzie kresowym Najjaśniejszej Rzeczypospolitej — bohaterskim Lwowie, zasyła braciom Polakom w dniu święta polsko-jugosłowiańskiego serdeczny okrzyk: Żywili!".

DWUDNIOWY ZJAZD BANKOWCÓW. Przed kilku dniami odbył się II Wszechpolski Zjazd delegatów pracowników bankowych i ubezpieczeniowych Rzeczypospolitej polskiej w Warszawie. W zjeździe wzięło udział 61 delegatów. Sprawozdania delegatów z poszczególnych okręgów wykazały, że pracownicy bankowi są bardzo różnie płatni, zazwyczaj gorzej niż w Warszawie. Prócz uchwał w sprawach zawodowych zjazd powziął rezolucje także w sprawie popierania nowopowstałej budowlanej spółki akcyjnej „Dom Bankowców", zniesienia bezprawnej rekwizycji lokalu Związku w Warszawie i w sprawie umożliwienia działalności Związku na terenie Małopolski.

Wreszcie wybrano zarząd główny, w skład którego weszli: S. Dabulewicz z Warszawy (prezes), dr Baar z Krakowa, M. Butler z Warszawy i P. Rzeszowski z Poznania (wiceprezesi).

STRAJK URZĘDNIKÓW W POL. BANKU PRZEMYSŁOWYM. Ze strony Związku urzędników bankowych donoszą nam: Pracownicy tutejszej filji Pol. Banku Przemysłowego, wynagradzani dotychczas według norm, ustanowionych przez dyrekcję na luty br., zażądali uzupełnienia płacy przez zastosowanie mnożników Gł. Urz. Statyst. Po uciążliwych długotrwałych pertraktacjach zdecydowała się dyrekcja na pewne polepszenie płac, natomiast zażądała od urzędników jednej godziny pracy dziennej bezpłatnie. Rozpoczęte rokowania nie doprowadziły do porozumienia i ostatecznie dyrekcja oświadczyła, że uważa pertraktacje za zerwano. Wobec tego urzędnicy kontynuują wszczęte dnia 26 maja br. bezrobocie w obronie swego skromnego stanu posiadania.

MYLNA POGŁOSKA. Przed kilku dniami ukazała się w niektórych pismach wiadomość o aresztowaniu we Lwowie p. Flitha, należącego rzekomo do Zarządu Banku Wschodniego w Warszawie. Jak się dowiadujemy, pogłoska ta o tyle była mylna, że p. Flith nie należy obecnie do Zarządu Banku Wschodniego. Był on w swoim czasie tylko kierownikiem ekspozytury wspomnianego banku w Ostrogu i stanowisko to opuścił przed kilku miesiącami.

W skład zarządu Banku Wschodniego, który posiada swoją filję w Krakowie, wchodzą wybitni przedstawiciele świata finansowego: pp. Józef Tyszkiewicz, prezes, Ryszard Michler, wiceprezes, dalej członkowie zarządu Wiktor Duszyński i Jan Szlaskiewicz, oraz naczelny dyrektor Juljusz Holecki; dyrektorem filji krakowskiej Banku Wschodniego jest znany finansista dyr. Kurkiewicz.

NOWE POMIESZCZENIE KOMENDY POLICJI PAŃSTWOWEJ NA KRAKÓW-MIASTO. Biura komendy policji państwowej na Kraków-miasto z dniem 1 czerwca zostały przeniesione z gmachu zakładu Lubomirskich przy ul. Rakowickiej do koszar policyjnych przy ul. Siemiradzkiego 24. Biura komendy mieszczą się na parterze; tymczasowy numer telefonu 2339.

WIELKI POŻAR FORTU WOJSKOWEGO. — Wczoraj rano dowództwo obozu warownego w Krakowie zawezwało straż pożarną do fortu w Jugowicach za Kobierzynem, gdzie powstał pożar skutkiem uderzenia piorunu. Ogień wybuchł w drugiej komorze fortu, gdzie nagromadzone były granaty świetlne. Pożar spowodował wybuch granatów i zagrażał rozszerzeniem się na cały fort. Na miejsce pożaru wyjechały plutony straży ogniowej z Krakowa i Podgórza i zaraz przystąpiły do akcji ratowniczej. Z powodu braku wody na miejscu musiano przeciągnąć długie węże gumowe do stawu odległego o 1200 metrów od fortów i dopiero wtedy poczęto zalewać płonące części fortu wodą. Po trzechgodzinnej usilnej pracy udało się strażakom ogień ugasić. W akcji ratowniczej brały także udział oddziały wojskowe. Na miejsce pożaru przybył jenerał Ledóchowski w towarzystwie kilku wyższych oficerów D. O. K. i D. O. W.

POŻAR KABLA ELEKTRYCZNEGO. Onegdaj rano w okolicy redakcji „Czasu" spłonął kabel elektryczny na przestrzeni 11 metrów, pozbawiając prądu elektrycznego budynki leżące w pobliżu. Zawezwani robotnicy z elektrowni przystąpili zaraz do żmudnych prac nad wymianą części zniszczonego kabla.

Skutkiem braku prądu stanęły maszyny drukarskie w drukarni „Czasu" i „Głosu Narodu" i dlatego egzemplarze tych pism nie ukazały się na mieście, podobnie jak i egzemplarze „Gońca", tłoczonego w drukarni „Głosu Narodu". Wczoraj koło godz. 11 rano ukończono naprawę kabla, a praca w drukarniach „Czasu" i „Głosu Narodu" została normalnie podjętą.

KOMUNIKATY I ZAWIADOMIENIA.

KOLLEGJUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH — (Rynek gł. A-B 39): Poniedziałek, 4 bm. ks. prof. Fel. Hortyński: Filozofja Bergsona; wtorek, 5 bm. Jan Pietrzycki: Dzisiejszy bolszewizm w przepowiedniach Zygmunta Krasińskiego: sobota, 9 bm. Jan Pietrzycki: Co sądził Słowacki o kobietach? Pocz. o godz. 7 wiecz.

ODCZYT O PASTEURZE. W związku z odbywającym się obecnie w Paryżu i Strassburgu tygodniem pasteurowskim urządza Kółko Przyrodników U. U. J. odczyt p. t. „Pasteur jako biolog", który wygłosi prof. Uniw. Jag. dr K. Rouppert, we wtorek, dnia 5 czerwca br. w sali Zakładu Zoolog. ul. św. Anny 6, I p. o godz. 7 wieczór. Wstęp 2000 mk., dla młodzieży uczącej się 1000 mk.

STARANIEM KOŁA PEDAG. U. U. J. odbędzie się dnia 4 czerwca br. o godz. 7 w sali Kopernika Uniwersytetu Jagiell. (Coll. Novum) odczyt dr Rowida H.: „Środki realizacji nowych prądów o wychowaniu".

Z kraju i ze świata

WIADOMOŚCI OSOBISTE Z WARSZAWY. W dniu wczorajszym przybył do Warszawy komisarz jeneralny Rzeczypospolitej polskiej w Gdańsku p. Pluciński i naczelnik wydziału prawnego komisarjatu p. Lalicki.

SĄDY NA PASKARZY. W numerze 10 „Dziennika Urz. min. sprawiedliwości" z dnia 15 maja b. r. ogłoszone zostało rozporządzenie ministra sprawiedliwości, na mocy którego wprowadzone zostały specjalne sądy pokoju w Warszawie, Łodzi i Sosnowcu, których zadaniem będzie rozpatrywanie spraw wyłącznie o lichwę wojenną.

CZASZKA TURA. Włościanin Michał Jama z Nietuliska (pow. opatowski) znalazł nad rzeczką Świśliną (dopływem rzeki Kamiennej) pięknie zachowaną czaszkę tura („Bos priscus"), a tuż obok olbrzymie rogi jelenia. Te ostatnie, wskutek nieumiejętnego obchodzenia się, uległy zniszczeniu, natomiast czaszkę tura ocalił od zagłady p. Czesław Lipski, komendant policji państwowej pow. iłżeckiego, który za zebraną wśród funkcjonarjuszów policji kwotę 500.000 Mkp. czaszkę tę od znalazcy wykupił, aby ją ofiarować Muzeum państwowemu instytutu geologicznego.

WYKLUCZENIE ŻYDÓW Z TOW. BRAT. POMOCY POLITECHNIKI LWOWSKIEJ. Dnia 29 maja odbyło się nadzwyczajne walne zgromadzenie Tow. Brat. Pom. Słuchaczy Polit. lwowskiej, na którem była rozważana sprawa zmiany statutu. Po dłuższej i ostrej dyskusji uchwalono, że członkiem Tow. może być każdy student politechniki z wyjątkiem studentów wyznania Mojżeszowego. Skutkiem tej uchwały dotychczasowy wydział Brat. Pom. wniósł rezygnację. Wybór nowego zarządu nastąpi na wkrótce odbyć się mającem walnem zgromadzeniu.

BUDOWA DOMU TECHNIKÓW. Na podstawie uchwały wiecu ogólno-technickiego z dnia 30 kwietnia b. r., mocą której przedłużono czas obowiązującej pracy przy budowie II. Domu techników z 60 na 90 godzin, podaje się do wiadomości wszystkich studentów politechniki lwowskiej, że kierownictwo T. D. R. przyjmuje zgłoszenia kolegów do odbycia dodatkowej pracy w nieprzekraczalnym terminie do dnia 20 czerwca b. r. Koledzy technicy, mieszkający poza Lwowem, mogą zgłoszenia uskutecznić pisemnie. Kierownictwo T. D. R. urzęduje codziennie od 13 do 14 w gmachu politechniki II. piętro. sala IX.

HANDEL MATERJAŁEM WOJSKOWYM. Ze Lwowa donoszą: Delegat ekspozytury „Demat" przeprowadził w obecności funkcjonarjuszów policji rewizję trzech fur, stojących na składzie Honiga, handlarza starem żelazem przy ul. Gródeckiej. Fury przykryte były słomą i sianem, pod spodem jednak znajdował się ukryty cały arsenał materjału wojskowego, a mianowicie: 139 kg. opasek miedzianych z granatów, 181 kg. aluminjowych zapalników od granatów, 242 kg. ołowiu, topionego z kulek karabinowych, 6 worków z gilzami karabinowemi, 2 worki odpadków żelaza pochodzenia częściowo kolejowego, częścią prywatnego itd. Materjał wojskowy skonfiskowano i odwieziono do składnicy „Dematu" na Kleparowie. Jak stwierdzono, cały ten magazyn przywieziony został do Lwowa z Brzeżan.

ZGROMADZENIE TOW. IM. KACZKOWSKIEGO. Ze Lwowa donoszą 1 bm.: Wczoraj odbyło się w sali Domu Narodnego burzliwe zgromadzenie staroruskiego Towarzystwa im. Kaczkowskiego z udziałem 500 uczestników, na którem starły się ostro dwa kierunki, nurtujące obecnie tę partję, a mianowicie „Biały" i „Czerwony", to znaczy moskalofilski i ukrainofilski. W głosowaniu zwyciężył pierwszy.

NOWY SĄCZ, 30 maja. (Wiec urzędników państwowych. — Tydzień Czerwonego Krzyża. — Zagadkowe ścinanie warkoczy. — Zawody footballowe: Pogoń lwowska a K. S. Nowy Sącz. — Zebranie lokatorów). Dnia 26 maja odbył się w sali ratuszowej wiec urzędników państwowych wszelkich dykasteryj. Referował sprawę ustawy o uposażeniu funkcjonarjuszów państw. delegat z Krakowa p. Górka, następnie omawiał kwestję mieszkaniową oraz oszczędności w bankach tutejszych p. Brudziana. Po dłuższej dyskusji uchwalono odpowiednie rezolucje.

Ubiegły tydzień stał u nas pod znakiem zbiórki na cele Towarzystwa Czerwonego Krzyża. Urządzono kilka koncertów oraz inne t. p. imprezy, które zasiliły to humanitarne towarzystwo znaczniejszemi funduszami publicznemi. Sfery wojskowe oraz miejscowej inteligencji współzawodniczyły w tem dziele skutecznie.

Zaszło w mieście naszem kilka wypadków ścinania warkoczy przez osobnika, na razie niewyśledzonego, choć pewne poszlaki prowadzą na trop. Osobnik ten, trzymając w ukryciu brzytwę, niespodzianie i z ukrycia ucina warkocze młodym dziewczętom, poczem niepostrzeżenie znika. O wypadkach uwiadomiono władze bezpieczeństwa z uwagi na ewentualność grożących niespodzianek ze strony anormalnego indywiduum w przyszłości.

W ubiegłą niedzielę Nowy Sącz gościł znany klub sportowy Pogoń ze Lwowa, którego zawody z reprezentacją miejscowych klubów sportowych dały wprawdzie wynik 2:1 na korzyść Pogoni, z drugiej strony jednak dały możność klubom nowosądeckim okazania wielkiej rutyny w grze footballowej.

Dnia 3 czerwca odbędzie się w sali Rady powiatowej wielkie zebranie lokatorów pod przewodnictwem dra Sterna, prezesa Tow. ochrony lokatorów w Nowym Sączu. Na porządku dziennym znajduje się przedłożenie rządowe we formie noweli do ustawy o ochronie lokatorów.

B. ARCYKS. FRYDERYK O ZWROT MAJĄTKÓW. B. arcyksiążę Fryderyk, jak z Paryża donoszą, złożył w komisji reparacyjnej protest przeciwko konfiskacie przez rządy Czechosłowacji, Jugosławji i Polski jego majątków, położonych w tych krajach. Komisja reparacyjna uchyliła ten protest, zawiadamiając go, że winien zwrócić się na drodze prawnej do sądów odnośnych państw, które rozpatrzą jego skargę.

MIĘDZYNARODOWY KONGRES OCHRONY PRZYRODY. Z Paryża donoszą 1 bm.: W dniu wczorajszym został otwarty w Paryżu międzynarodowy kongres dla spraw ochrony przyrody i jej piękna. Kongres otworzył członek instytutu Mangin, który w swojem przemówieniu powitał uczestników kongresu, reprezentujących 12 krajów, a wśród nich i Polskę.

WYBÓR KOBIETY DO PARLAMENTU ANGIELSKIEGO. Donoszą z Londynu: Przy wyborze uzupełniającym do Izby gmin w okręgu Terwich wybrana została konserwatystka, pani Philipson, zwyciężając kontrkandydatów liberalnych i z partji pracy. Jestto trzecia kobieta, zasiadająca w Izbie gmin.

ZMARLI:

— Bolesław **Wierzbicki**, założyciel zakładów graficznych „B. Wierzbicki i Sp.", prezes rady połączonych organizacyj przemysłu graficznego, zmarł w Warszawie w 53 roku życia.

PROGNOZA NA NIEDZIELĘ. Dość pogodnie w Polsce zachodniej, na południowym wschodzie i w Małopolsce zachmurzenie zmienne, miejscami dość duże, z opadami przejściowemi, nieco chłodniej (zwłaszcza w godzinach porannych). Wiatry z kierunków północnych.

MIANOWANIA Donoszą z Warszawy: Prezydent zwolnił dra Stanisława Lepkowskiego z zajmowanego stanowiska zastępcy szefa kancelarji cywilnej z końcem czerwca 1923 r.

Prezydent zamianował dotychczasowego naczelnika wydziału ministerstwa skarbu p. Artura Zabickiego, sędzią Najwyższego Trybunału administracyjnego oraz zatwierdził p. Antoniego Dermana, jako prezesa zarządu polskiej dyrekcji ubezpieczeń wzajemnych.

DALSZE CEGIEŁKI WAWELSKIE ufundowali 4844 Pamięci Kamila Mally — żona; 4845 Inż. Wł. Tołłoczko, dyr. fabr. sody w Borku Fałęckim; 4846 Pamięci Feliksa i Weroniki z Zagórskich Benda — córka; 4847 Feliks, Marylka i Karol Modrzejewscy; 4848 Pamięci Mary Rudyńskiej; 4849 Franciszkowie Chudobowie; 4850 Władysł., Bolesław, Bronisława i Tadeusz Bigo; 4851 Pamięci Marji Lipińskiej, nauczycielki i dra Klemensa Lipińskiego — rodzina; 4852 Pamięci rodziców Janusza i Natalji z Tarnowskich Tyszkiewiczów — Natalja z Tyszkiewiczów Siemieńska; 4854 Juljusz i Helena Jastrzębiec Głodzińscy z dziećmi.

LUDOWCY, którzy solidaryzują się ze stanowiskiem klubu P. S. L. pod przewodnictwem pos. Dąbskiego, proszeni są o podanie mi swoich adresów. **J. Tyszlewicz, ul. Michałowskiego 2.**

REFORMA PRAWA MAŁŻEŃSKIEGO przez dra Zygmunta Mandla, adwokata w Krakowie, omawia problem rozwodu, separacji, ślubów cywilnych itd.. według prawa trójdzielnicowego. Do nabycia w księgarniach.

TEATRY KRAKOWSKIE.

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj po południu po raz ostatni w tym sezonie „Popas króla Jegomości" A. Grzymały Siedleckiego; wieczorem po raz drugi „Matka Jugowiczów", która grana będzie przez wszystkie dni z wyjątkiem czwartku 7 bm., przeznaczonego na „Ucztę szyderców" S. Benelli'ego.

OPERA I OPERETKA. Dziś w niedzielę 3 bm. o godz. 7'45 w. znakomita opera Verdiego, ciesząca się nadzwyczajnem powodzeniem pt. „Bal maskowy" z pp. Jefimcewą, Bandrowską-Osmecką, Zbigniewiczówną, Stępniowskim, Romanowskim, Isakowiczem i Mazankiem w głównych partjach.

Maurycy Rosenthal

najgłośniejszy pianista obecnej doby, którego koncerty zarówno w Europie, jak i Ameryce są łańcuchem nieprzerwanych triumfów, wystąpi w Krakowie tylko jeden raz, a to we środę 6 bm. i wykona program, który wzbudza w jego interpretacji entuzjastyczny podziw. Bilety są dziś, tj. w niedzielę 3 bm. do nabycia od 10—1 i od 4—7 przy kasie w Starym Teatrze.

Popis uczniów prof. Warmutha odbędzie się dziś, tj. w niedzielę 3 bm. Bilety do nabycia przy kasie St. Teatru od 10—1 i od 4 po poł.

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO:
Niedziela, 3 czerwca przed poł.: Poranek „Święto wiosny"; po poł.: „Popas króla Jegomości"; wieczorem „Matka Jugowiczów".
Poniedziałek, 4 czerwca: „Matka Jugowiczów".
Wtorek, 5 czerwca: „Matka Jugowiczów".

TEATR OPERA I OPERETKA:
Niedziela, 3 bm.: „Bal maskowy".

TEATR „BAGATELA".
Niedziela, 3 czerwca po poł.: „Syn pustyni"; wieczór: „Musisz być moją".
Poniedziałek, 4 czerwca: „Musisz być moją".
Wtorek, 5 czerwca: „Musisz być moją".
Środa, 6 czerwca: „Musisz być moją".

Z sali odczytowej

Kraków, 3 czerwca.

Zagadnienie — **„czy Mickiewicz był okultystą?"** — jest w ostatnich czasach przedmiotem żywego zainteresowania się najnowszej literackiej krytyki, która, mając do rozporządzenia przygotowany przez dawniejszych badaczów życia i pism Mickiewicza bogaty aparat studjów konstrukcyjnych, zwracać poczyna coraz intensywniejszą uwagę na genezę wpływów duchowych i źródła inspiracyj poetyckich piewcy „Dziadów". Rezultatem dotychczasowych w tej dziedzinie badań zajął się p. Jan Pietrzycki i w ładnie ujętym wykładzie przedstawił je w dniu 30 maja licznie zebranym słuchaczom w sali „Collegium wykładów naukowych".

Rozpocząwszy od przypomnienia, że już poeci starożytności ulegali w swoich utworach wpływom okultyzmu, omówił prelegent rosnący wpływ okultyzmu i spirytyzmu w wiekach średnich, przeszedł do historji Fausta, skrystalizowanej w filozofji satanistycznej tych czasów, potrącił o Twardowskiego i wreszcie zajął się omówieniem genezy widocznych wpływów okultystycznych w pismach Mickiewicza, a w szczególności w „Dziadach". Że Mickiewicz był podatnem medjum, o tem daje świadectwo Odyniec w swoich „Listach", oraz Henrjetta Ankwiczówna. Skądinąd wiemy, że Mickiewicz studjował z żywem zajęciem pisma głośnego swego czasu angielskiego okultysty Svedenborga, co przygotowało grunt dla percepcji nauki Towiańskiego. Ciekawe w tym kierunku szczegóły ogłosił w rękopisie Towiańczyk Bańkowski, omawiając stosunek Mickiewicza do koła spirytystycznego braci Zurychskich. Na tem tle też wyniknął zatarg Mickiewicza z Towiańskim i będące następstwem tegoż zerwanie stosunków z „mistrzem", który pod koniec życia był spirytystą.

W końcowej części zajmującej prelekcji wykazywał p. Pietrzycki na nowych nieznanych dotąd przesłankach wyprowadzone wnioski, dotyczące wpływu pism Cardona, Johna Dee i Stentona na koncepcję medjumistyczną „Dziadów", skrystalizowaną w nastrojowych scenach, mówiących o przebitem sercu Konrada w części pierwszej i późniejszej wizji Konradowej w scenie u plebana.

Wygłoszony ze swadą oratorską wykład obudził żywe zainteresowanie słuchaczów, którzy podziękowali prelegentowi gorącym oklaskiem.

Dopełnieniem poniekąd powyższego wykładu będą dwa następne wykłady prelegenta, zapowiedziane na wtorek i sobotę przyszłego tygodnia. W pierwszym z nich mówić będzie na temat: „Dzisiejszy bolszewizm w przepowiedniach Krasińskiego", w drugim: „Co sądził Słowacki o kobietach?"

Sport

Kraków, 3 czerwca.

JUGOSŁAWJA—POLSKA.

Na dzisiejszy match międzypaństwowy Jugosławja—Polska, który odbędzie się w godzinach popołudniowych na boisku Cracovii, Komisja Trzech ustanowiła następujący skład reprezentacji polskiej: bramka: Wiśniewski (Wisła); obrona: Gintel, Fryc (Cracovia); pomoc: Spojda (Warta), Cikowski, Synowiec (Cracovia); napad: Zimowski (Crac.), Kuchar (Pogoń), Kałuża (Crac.), Garbień (Pogoń), Szperling (Crac.). Rezerwa: Popiel (Crac.), Kaczor, Gieras, Reyman (Wisła), Niziński (Warta), Bacz (Pogoń).

Reprezentacja Jugosławji bawi już w Krakowie. Przyjechała ona w sobotę o godz. 1'30 rano. Na dworcu witali ją przedstawiciele P. Z. P. N., cała tutejsza jugosłowiańska kolonja akademicka Uniwersytetu Jag., oraz dość licznie zgromadzona publiczność. Skład jej jest następujący: bramkarz: Friedrich (Hask); obrona: Vrbancić, Dazović (Hask) pomoc: Pazur II, Dubravcić, Paskvan (Concordia); napad: Vragović (Gradj.), Zinaja II (Hask), Perska (Gradj.), Vinek (Hask), Szaraz (Novi Sad). Rezerwa: Javanović i Kartović (Jugoslawia, Belgrad).

Zawody prowadzi Henryk Retschury z Wiednia.

Z sali sądowej

Kraków, 3 czerwca.

WZNOWIENIE ROZPRAWY SKAZANYCH ZA HAZARD.

Przed trybunałem apelacyjnym sądu okręgowego karnego w Krakowie odbyła się wczoraj rozprawa przeciw kilkunastu członkom Resursy urzędniczej, zasądzonym w I instancji na grzywny za uprawianie gry hazardowej. Rozprawie przewodniczył s. s. o. Morus, wotowali s. s. o. Pawlik i Kraus. Oskarżał prok. Schwarz, bronił oskarżonych adwokat dr L. Suesser.

Po dłuższych rzeczowych wywodach obrońcy dra Suessera, który wykazał poważne usterki formalne, trybunał postanowił ponownie przeprowadzić rozprawę, która rozpisaną będzie przez senat apelacyjny.

Zjazd akademicki we Lwowie

Lwów, 2 czerwca.

W dniu 1 czerwca — jak już donosiliśmy — rozpoczął się we Lwowie trzeci ogólny Zjazd polskiej młodzieży akademickiej w obecności delegatów z wszystkich miast w Polsce, w których znajdują się wyższe uczelnie. Na dworcu powitała ich delegacja młodzieży akad. lwow. Wieczorem zjawili się przybyli delegaci na raucie, wydanym przez rektorat i Senat Uniw. ku czci świeżo mianowanych doktorów honorowych-powstańców z 63 roku.

Uroczyste otwarcie zjazdu nastąpiło o godz. 4 popł. w auli Uniwersytetu w obecności przedstawicieli ministerstwa W. R. i O. P., władz, instytucyj, rektorów wyższych uczelni itd. — Uroczystą część zjazdu zamknęły produkcje chóru akademickiego i technickiego, poczem po dłuższej przerwie nastąpiło ukonstytuowanie się Zjazdu. Porządek dzienny obejmował cały szereg punktów, z których największe rozdrażnienie wywołała **kwestja mandatowa.** Nad tym punktem obrad zabrali kolejno głos przedstawiciele kierunku, stojącego na stanowisku nie brania udziału w Zjeździe.

Opozycjoniści umotywowali swoje stanowisko tem, że zjazd jest pozbawiony charakteru **ogólnego zjazdu** młodzieży polskiej, a to ze względu na sposób przygotowania wyborów, nie gwarantujący bezstronności wyboru delegatów, co nie pozwoliło na reprezentowanie kierunków stanowiących mniejszości młodzieży akademickiej.

Dłuższą dyskusję wywołała sprawa dwóch delegacyj **środowiska krakowskiego,** z których pierwszą wybrano przez grupę młodzieży prawicowej w głosowaniu większościowem, drugą zaś przez część lewicy polskiej wraz z młodzieżą „nie polską" w głosowaniu powszechnem i stosunkowem.

Po złożeniu odpowiednich deklaracyj przedstawiciele następujących związków młodzieży opuścili salę obrad: p. Hozer (Niezaw. Młodz. Narod. w Warszawie), p. Kiersnowski (Nar. Młodz. Niezaw. z Wilna), p. Wścieklica (Org. Młodz. Nar. z Wilna) i wreszcie trzej przedstawiciele młodzieży ludowej z Krakowa.

W skład prezydjum zjazdu, który mimo to uznał się za prawomocny, wchodzą pp. Czartoryski (Lwów), jako przew., Bielecki (Kraków) jako wiceprez., Röhr (sekretarz) i p. Januszewski.

Obrady następne wobec braku opozycji potoczyły się gładko. Ukonstytuowano 6 komisyj, na które przesunie się punkt ciężkości prac zjazdu, a wyniki obrad komisji zostaną poddane decyzji plenum i prezydjum.

W drugim dniu zjazdu obrady toczyły się wyłącznie w komisjach, wieczorem zaś delegaci obecni byli na przedstawieniu w Teatrze. Zjazd zakończy się w niedzielę.

Według zapatrywań ugrupowań lewicowych młodzieży, Zjazd obecny jest tylko „konwentyklem" młodzieży jednego kierunku i uchwały na nim zapadłe nie mogą obowiązywać ogółu młodzieży akademickiej. Młodzież lewicowa, uważając się za pokrzywdzoną bezwzględną ordynacją wyborczą, majoryzującą ją, zapowiada zwołanie **osobnego zjazdu,** który będzie obejmował wszystkie na obecnym zjeździe niereprezentowane ugrupowania.

Równocześnie wobec usunięcia od udziału w zjeździe delegatów pewnej części młodzieży akademickiej „Polska młodzież akademicka" rozesłała do prasy pismo, w którem zaznacza, że uważała za swój obowiązek zaprotestować przeciwko pogwałceniu demokratycznego systemu wyborów, za jakie uważa jedynie 5 przy-

Skład sukna firmy Ł. Kirschnera
został przeniesiony na ulicę Karmelicką L. 10 Telefonu Nr 32
i poleca na sezon wiosenny i letni wielki wybór materjałów w najlepszym gatunku. Ceny dzienne, umiarkowane.

miotnikowe prawo wyborcze głosowania, umożliwiające reprezentację całości młodzieży akademickiej polskiej. Ponieważ forma wiecu nie czyni zadość tym zasadom, przeto zjazd w tych warunkach zwołany, młodzież ta uważać będzie za miarodajny tylko dla ugrupowania, zastąpionego w nim, a w konsekwencji odmawia mu prawa do nazwy „Ogólno-Akademickiego Zjazdu Młodzieży Polskiej“.

Pismo to podpisały następujące ugrupowania młodzieży akademickiej: „Filareci“, „Kuźnica“, „Niezależna Młodzież Narodowa“, „Związek Polskiej Akad.-ludowej Młodz.“, „Posiew“, „Polska Młodzież Radykalno-Narod.“ (K. O.), „Życie“, „Zjednoczenie“.

Przebieg dyskusji i głosowania nad expose

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 2 czerwca.

O godz. 10 rano rozpoczęło się posiedzenie Sejmu. Dyskusję nad expose premjera otworzył **pos. Z. L. N. Kozicki.** Mowa jego miała tę dobrą stronę, że była bardzo krótka. Drugi z kolei przemawiał **pos. Thugut** im. „Wyzwolenia“ i stwierdził na wstępie, że premjer **nie przedstawił właściwie żadnego programu.** Mowca omawiał obłudne stanowisko obecnego rządu wobec mniejszości narodowych, wreszcie zwrócił się bezpośrednio do premjera, wykazując jego chwiejność, począwszy od r. 1919. Mowę swoją zakończył poseł Thugut zdaniem, że premjer Witos **„nie jest kulą, przebijającą mur, lecz odbijającą się od ściany“. Mowa pos. Thuguta wywołała wprost przygnębiające wrażenie na „Piaście“.**

Następnie **pos. Dębski,** który jedyny wśród mowców, **zgłosił wniosek o przyjęcie do wiadomości deklaracji rządu,** powitany był okrzykiem ze strony lewicy „zdrajcy-paskarze!“ Na okrzyki te mowca reagował bardzo słabo.

Fatalne wrażenie na członkach „Piasta“ wywarła mowa posła Moraczewskiego, który wypominał Witosowcom wszystkie ich błędy, a szczególnie ostatni błąd, tj. związanie się z prawicą. W dalszym ciągu swego przemówienia p. Moraczewski, wspominając o ustąpieniu Piłsudskiego, oświadczył, że marszałek Piłsudski nie ma tak strawnego żołądka jak pos. Witos i nie mógł zgodzić się na współpracę z tymi, którzy go łżyli.

Wogóle przez cały czas Witosowcy bronili się bardzo słabo, a przeważnie brali ich w obronę nowi sojusznicy z ks. Lutosławskim na czele.

Z piękną mową polityczną wystąpił **poseł Stroński, która jak zwykle, wywołała awanturę.** Jak twierdzą złośliwi, pos. Stroński, jakkolwiek nie wszedł do rządu, wygłosił expose, które miał wypowiedzieć premjer. Mowa pos. Strońskiego zawierała wszystko to, **czego nie śmiał wypowiedzieć lub co zręcznie maskował poseł Witos.** Wreszcie pod koniec swego przemówienia pos. Stroński użył zwrotu niezręcznego, który wywołał formalną awanturę, wobec czego marszałek zarządzić musiał przerwę i zwołać ad hoc konwent senjorów, na którym ze stenogramami w ręku musiano wykazać, że pos. Stroński nie miał zamiaru nikogo obrazić.

Sensacją dnia była mowa **posła Dąbskiego,** który nie pozostawił suchej nitki na swych dawnych przyjaciołach politycznych. **Mowę posła Dąbskiego, a w szczególności jego oświadczenie, że wraz ze swoim klubem głosować będzie przeciw obecnemu rządowi, przyjęto na lewicy huraganem oklasków.**

Wśród dość dużego podniecenia marszałek zarządził głosowanie.

Było rzeczą niepraktykowaną w żadnym parlamencie ze względów taktu, aby w głosowaniu nad votum zaufania brali udział ministrowie parlamentarni. Z wielkiem też zdziwieniem zauważono ministrów posłów, **którzy skwapliwie złożyli do urny swoje głosy.** Przyznać należy, że wynik głosowania: 226 głosów za wnioskiem pos. Dębskiego na 171 przeciw, **był dużą niespodzianką nawet dla zwycięzców;** nikt nie spodziewał się, aby nowy rząd mógł uzyskać 55 głosów większości. **Przypisać to należy przedewszystkiem abstynencji lewicy,** która nie stawiła się w komplecie, oraz „Chliborobom“, a zwłaszcza N. P. R., której część głosowała za rządem, część zaś wstrzymała się od głosowania.

Z senatu

Warszawa, 1 czerwca.

Na dzisiejszem posiedzeniu Senatu złożył ślubowanie poselskie nowy senator, Ignacy Miciński. Po referacie senatora Buzka przyjęto bez zmiany ustawę o ratyfikacji umowy między Polską a Belgją, dotyczącej pewnych kwestyj, odnoszących się do majątków, praw i udziałów, oraz ustawę o ratyfikacji umowy handlowej między Polską a Belgją i wielkiem księstwem Luksenburgiem.

Po referacie posła Siennickiego przyjęto ustawę o uchyleniu ustawy o zwalczaniu **przestępstw z chęci zysku,** popełnionych przez urzędników, oraz uzupełnienia artykułu 149 kodeksu karnego z roku 1903.

Senator Banaszek zdawał sprawozdanie z noweli do ustawy o postępowaniu karnem **w województwie poznańskiem i pomorskiem,** a senator Baliński w imieniu komisji prawniczej przedstawił ustawę, przedłużającą moc obowiązującą ustawy o obowiązku zarządów gmin miejskich **dostarczania pomieszczeń.** W ciągu dyskusji senator Koerner zaproponował następującą rezolucję:

Lokale, zarekwirowane przez urząd mieszkaniowy na podstawie ustawy z dnia 27 listopada 1919 roku, co do których decyzja ministerstwa spraw wewnętrznych nie nastąpiła w ciągu sześciu miesięcy od daty rekursu, pozostają na wypadek zatwierdzenia rekwizycji przez ministerstwo w ewidencji urzędu mieszkaniowego, lecz nie pozostają przez urząd mieszkaniowy przydzielone tak długo, dopóki obecny główny lokator, mieszkający na podstawie dobrowolnej umowy z właścicielem domu, nie opróżni lokalu.

Ustawę i rezolucję **przyjęto bez zmiany.**

Nowelę do ustawy organizacji **statystyki administracji** referował senator Buzek. Ustawę przyjęto bez zmiany.

Marszałek udzielił głosu prezydentowi ministrów Wincentemu **Witosowi,** który wygłosił **„exposé“,** jednobrzmiące z oświadczeniem, złożonem w Sejmie.

Na tem posiedzenie zamknięto. Następne jutro o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym dyskusja nad oświadczeniem rządu

MOBILIZACJA FASZYSTÓW.

Rzym, 2 czerwca (AW). **Mobilizacja trzech korpusów narodowej milicji faszystów w Umbrji** (Środkowe Włochy) **wywołała żywe poruszenie w prasie, dając powód do pojawienia się szeregu sensacyjnych pogłosek.** „Giornale d'Italia“ z jednej strony, i „Avanti“ z drugiej twierdzą, że mobilizacja ta jest środkiem ostrożności na wypadek, **gdyby rozruchy w Neapolu powtórzyły się lub przybrały niebezpieczny dla państwa rozwój.** Sztab jeneralny milicji faszystów urzędowo zaprzeczył, jakoby istniał jakikolwiek związek między mobilizacją milicji faszystowskiej a zamiarem poskromienia ewentualnych rozruchów. Translokacje milicji faszystów oraz skoncentrowanie jej w Umbrji mają jedynie na celu ćwiczenia wojskowe, gdyż milicja narodowa **tak samo jak każda regularna armja musi odbywać manewry dla podtrzymania swojej sprawności.** Sztab faszystów zwrócił się z zażaleniem do Związku Narodowego prasy włoskiej, skarżąc się na rozsiewanie nieprawdziwych pogłosek.

Różne wiadomości polityczne

PRZEDSTAWICIEL BULGARJI W WARSZAWIE. PAT. donosi z Sofji: Według informacyj z tutejszych kół oficjalnych na stanowisko bułgarskiego charge d'affaires w Warszawie ma być mianowany Neikow, który zajmował dotychczas stanowisko konsula jeneralnego w Bukareszcie, a następnie w Budapeszcie.

FUNKCJONARJUSZE SOW. POSELSTWA SZPIEGAMI. Z Helsingforsu donoszą: Aresztowano tutaj funkcjonarjusza poselstwa sowieckiego pod zarzutem uprawiania szpiegostwa. Aresztowano pozatem komunistę Waina, posła do parlamentu oraz radnego z Tammerforsu, Nikolę, za podpisanie odezwy do robotników finlandzkich, wzywającej ich do walki za Rosję sowiecką.

Miljonówka

Z Warszawy telefonują nam:
W dniu dzisiejszym wylosowano numer
2,130.738,
zakupiony w P. K. O. w Warszawie.

Z działalności Jaworznickich Komunalnych Kopalń Węgla S. A.

Dnia 6 maja odbyło się Zebranie Jaworznickich Komunalnych Kopalń Węgla S. A. w Krakowie.

Z przedłożonego sprawozdania wyjmujemy kilka ciekawszych dat, zaokrąglając cyfry, dla lepszej przejrzystości.

Produkcja węgla w roku 1922 wynosiła 822.000 ton, co w porównaniu z rokiem 1921 przedstawia zwyżkę 24%. W porównaniu z rokiem 1913 wynosi zwyżka produkcji 13%. Pierwszy kwartał 1923 r. dał 243.000 ton, co odpowiada rocznej produkcji około 1,000.000 ton. Własne zapotrzebowanie w porównaniu z rokiem 1921 spadło o 4.65%.

Zwiększenie produkcji jest głównie wypływem silnego zwiększenia liczby robotników, gdyż wydatność pracy robotnika jest obecnie o 61% mniejsza, aniżeli przed wojną. W roku 1913 wydatność wynosiła 1.12, obecnie 0.69. Zmniejszona wydatność pracy pociąga za sobą bardzo znaczne zwiększenie liczby robotników, zaczem idą zwiększone wydatki na budowę mieszkań robotniczych, na deputat, na nadzór techniczny, administrację etc. — co wszystko się odbija na powiększonych kosztach produkcji węgla. Kopalnia zatrudnia ogółem 5.360 ludzi.

Z robót, wykonanych w ubiegłym okresie, należałoby podnieść założenie nowego poziomu w kopalni „Kościuszko“, wprowadzenie płynnej posadzki, rozszerzenie kotłowni, urządzenia do wyzyskania pary wylotowej, ustawienie nowego kompresora na 10.000 metrów sześciennych, bardzo silne rozszerzenie sieci elektrycznej, zakupienie kilkunastu lokomotyw benzynowych celem zastąpienia koni, oraz inne urządzenia, mające na celu elektryfikację kopalni i mechanizację ruchu.

Roboty geologiczne poszukiwawcze prowadzono bardzo intensywnie. Razem odwiercono 2.469 metrów. Uzyskawszy w ten sposób podstawę do poznania terenu, założono nową kopalnię wgłębną „Leopold“ (102 m.), oraz płytką kopalnię „Szczotki“. Przystąpiono również pod Szczakową do budowy kopalni rudy cynkowej i ołowianej.

Rozszerzenie zakładów górniczych pociągnęło za sobą potrzebę całego szeregu instytucyj pomocniczych, z których wymienić należy Zakład impregnacji drzewa, tartak 2-gatrowy, cegielnię i dachówczarnię, fabrykę wyrobów cementowych, kamieniołomy, wapienniki, eksploatację dolomitu, który się wywozi, jako materjał ogniotrwały, za granicę, oraz wielką, bo na 300.000 metrów sześciennych rocznie obliczoną eksploatację piasku.

Własność górnicza Jaworznickich Komunalnych Kopalń Węgla obejmuje przestrzeń około 100 kilometrów kwadratowych.

Kwestja dalszego rozwoju Kopalni znajduje się w ścisłej łączności z budową domów robotniczych, do której Zarząd przywiązuje wielką wagę. W ubiegłym roku wybudowano 25 domów dla robotników, oraz dwa wielkie baraki sypialne, tudzież rozszerzono i odnowiono przeszło 100 starych mieszkań. Tam, gdzie miejsce na to pozwala, urządza się przy domach robotniczych ogródki, w których umieszczono przeszło 1.000 szczepów owocowych. Obecnie posiada Kopalnia 214 domów, oraz wielkie place w Krakowie i w innych miejscowościach.

Na cele towarzyskie dla robotników wybudowano dom górniczy z wielką salą teatralną, z pomieszczeniem na czytelnię, orkiestrę i t. p.

Jaworzno wdrożyło akcję umożliwienia robotnikom swoim budowy własnych domów, co się w kopalniach zachodnich już od dawna praktykuje. — Robotnicy otrzymują od Kopalni pomoc przy nabyciu gruntów i materjałów budowlanych. Udzielane zaliczki spłaca robotnik przez potrącanie z zarobku. Pożyczki hipoteczne są przez pierwsze dwa lata bezprocentowe, następnie opłaca się od nich 5% rocznie. Wobec tego, że Kopalnia udzielała robotnikom budulca ze starych zapasów, pochodzących z roku 1921, wypadają koszta budowy nadzwyczaj tanio. Ogólna obecna wartość materjału, udzielonego robotnikom, wynosi przeszło dwa miljardy marek polskich. Chęć budowy własnych domów jest wśród robotników bardzo wielka, a posiadanie własnego ogniska domowego wraz z ogródkiem i obejściem wpływa bardzo korzystnie na ich cały tryb życia.

W ubiegłym okresie wykończono takich prywatnych domów robotniczych 104, a nadto wydano materjału budowlanego na naprawę 401 domów, które już poprzednio były własnością robotników.

Niezwykłą pieczę roztaczają Jaworznickie Komunalne Kopalnie Węgla nad stroną społeczną.

Z instytucyj, wchodzących w ten dział, należy przedewszystkiem wymienić konsum wraz z piekarnią, która zaopatruje robotników w mąkę i chleb poniżej cen, praktykowanych przez miejscowych handlarzy i piekarzy. Konsum jest zorganizowany na zasadzie samowystarczalności, tak, że nie przynosi kopalniom ani straty, ani zysku. Aprowiduje on łącznie około 15.000 ludzi. Działalność konsumu można zilustrować kilku cyframi: wypieka się miesięcznie po 100.000 kilogramów chleba i 30.000 bułek. Dostarczono w ciągu roku płótna przeszło 20.000 metrów i t. p.

Z powodu niewystarczalności dawnego wodociągu, zbudowano nowy na długości 4½ klm. i rozszerzono sieć rur o 9 klm. Obecnie posiada Jaworzno wodę pierwszej jakości w ilości 60 metrów sześciennych na godzinę.

Gdy ustawowe urządzenia humanitarne okazały się niewystarczające, tak pod względem organizacji, jako też pod względem funduszów, gdyż założone za czasów austrjackich Kasy Brackie i Zapomogowo straciły wskutek dewaluacji swoje fundusze, wdrożył Zarząd Jaworznickich Komunalnych Kopalń Węgla rozległą akcję humanitarną.

Tutaj wymienić należy: Dom starców dla własnych robotników, Ochronka na 230 dzieci i Schronisko dla dzieci bezdomnych. Gdy zapomogi ustawowe dla wysłużonych górników wynoszą teraz 35 (!) marek miesięcznie, utworzyła Kopalnia własny fundusz zapomogowy, który dotuje kwotą Mp. 25,000.000 miesięcznie. Dla wdów po personalu wyższym stworzono odpowiedni fundusz, który wypłaca emerytury, wynoszące 6,000.000 miesięcznie.

Kopalnia prowadzi własne kursa górnicze, po ukończeniu których górnicy mogą zostać dozorcami. Dla robotników warsztatowych odbywają się wieczorne kursa przemysłowe, a nadto umożliwia się zapomocą piętnastu stypendjów urzędnikom i robotnikom Kopalni, aby swoje dzieci kształcili czy w gimnazjach, szkołach przemysłowych i Akademji górniczej.

Na cele humanitarne i ogólne wydano w ciągu roku Mkp. 170.000.000. Z tego należy wymienić: Restaurację miejscowych kościołów 12.000.000, restaurację miejscowych szkół Mkp. 17,000.000, Akademja górnicza w Krakowie Mkp. 14,000.000, oraz inne dary, łożone częścią bezpośrednio, częścią przez Radę zjazdu.

Dla miast Krakowa i Lwowa ofiarowała Kopalnia w roku 1922 bezpłatnego węgla 4.400 ton.

Oprócz własności górniczej, posiada Jaworzno poważną własność gruntową, obejmującą 6.000 ha, z czego 5.100 ha lasów, które dają rocznie przeszło 9.000 metrów sześciennych drzewa.

Bilans za ubiegły okres administracyjny wykazuje:

Wartość Zakładu wraz z przynależnościami Mkp. 756,000.000.

Kapitał akcyjny Mkp. 400,000.000.

Fundusze rezerwowe i amortyzacyjne Mkp. 797,000.000,

oraz zysk Mkp. 889,000.000.

Zysku użyto w sposób następujący: 5% rezerwa statutowa: Mkp. 66,798.000. Dywidenda: Mkp. 60,000.000. Bonus: Mkp. 580,000.000. Fundusz emerytalny: Mkp. 600,000.000. Budowa domów robotniczych: Mkp. 60.000.000. Cele społeczne i dobroczynne: Mkp. 50,000.000.

Z tej ostatniej kwoty użyto: Na cele obrony polskości na kresach zachodnich Mkp. 10,000.000, na kresach wschodnich Mkp. 10,000.000. Na środki naukowe dla uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie Mkp. 4.000.000, dla uniwersytetu we Lwowie Mkp. 4,000.000. Odnowienie grobów królewskich do dyspozycji ks. biskupa Mkp. 2,000.000. Na cele młodzieży szkół wyższych w Krakowie Mkp. 2,000.000, na cele młodzieży szkół wyższych w eLwowie Mkp. 2,000.000. Bursa rękodzielnicza im. ks. Piotra Skargi w Krakowie Mkp. 2,000.000, bursa rękodzielnicza im. Deckerta we Lwowie Mkp. 2,000.000. Kolonje wakacyjne dla dzieci szkół ludowych w Krakowie Mkp. 2,000.000, kolonje wakacyjne dla dzieci szkół ludowych we Lwowie Mkp. 2,000.000. Sanatorjum robotnicze w Zakopanem Mkp. 2,000.000. Bursy: Mkp. 2,000.000. Polski Czerwony Krzyż Mkp. 1,000.000. Siostry Miłosierdzia Mkp. 1,000.000. Szpital Bonifratrów Mkp. 1,000.000.

Nadto uwzględniono mniejszemi sumami szereg instytucyj społecznych i humanitarnych.

Dział ekonomiczny

DOBRE WIDOKI POLSKIEGO CUKROWNICWA.

Dla polskiego przemysłu cukrowniczego, ciężko dotkniętego zawieruchą wojenną, zwłaszcza w dzielnicy małopolskiej i b. Kongresówce, rok 1921, w którym zaprowadzono wolny handel, w miejsce monopolu cukrowego, okazał się momentem decydującym. Od tej bowiem chwili poczyna się przemysł ów szybko podnosić, organizuje się w związki krajowe (według dawnych zaborów), które znów w ubiegłym roku złączyły się pod „Naczelną Radą polskiego przemysłu cukrowniczego“. Polska posiada obecnie 71 cukrowni czynnych, z tego 12 w b. Kongresówce, 24 w b. zaborze pruskim, 3 w Małopolsce i 2 na kresach.

Produkcja w kampanji 1922—1923 przewyższyła lata poprzednie o 75 procent. Ponieważ zbiór buraków w kampanji 1923—1924 zapowiada się znacznie lepiej, koła fachowe spodziewają się, że nasza produkcja wkrótce osiągnie przedwojenny poziom, to jest około 622.000 ton. Produkcja ta idzie w pierwszej linji na zaspokojenie konsumcji wewnętrznej, nadwyżkę dopiero przeznacza się do eksportu. Z 268.407 ton, wyprodukowanych w kampanji 1922—1923, przeznaczono do eksportu 95 tysięcy ton, z czego wywieziono do 1 marca 1923 r. 80.965 ton do Niemiec, Gdańska, Danji, Norwegji, Francji, Estonji, Szwajcarji, Anglji i Holandji. Na rynek wewnętrzny poszło w tymsamym czasokresie 100.830 ton.

Obliczają, że w kampanji 1923—1924 produkcja wzrośnie o 50 procent wyżej, niż w latach ubiegłych. Z osiągnięciem poziomu przedwojennego produkcji cukrowej będzie mogła Polska wywozić ogromne ilości cukru i stanie w pierwszym rzędzie krajów, eksportujących ten produkt, tem więcej, że posiada w tym kierunku doskonałe geograficzne i klimatyczne warunki, że nasze cukrownie umieją sobie przyswajać wszystkie najnowsze zdobycze techniki i już dzisiaj są zdolne sprostać znacznie zwiększonej pracy wytwórczej.

* **PENSJE URZĘDNICZE W BONACH ZŁOTYCH.** Ministerstwo skarbu wystąpiło z inicjatywą aby część pensyj urzędniczych wypłacaną była w bonach złotych, co stanowić będzie dla urzędników wdoskonałą ochronną wartość ich uposażeń na wypadek spadku marki polskiej. W ciągu czerwca we wszystkich urzędach państwowych zbierane będą deklaracje urzędników, pragnących część pensji otrzymywać w bonach, przyjmowanie bowiem pensji w bonach nie będzie obowiązkowe, lecz dobrowolne. Pensja za lipiec wypłacona będzie częściowo w markach, częściowo w bonach.

* **POLSKI PRZEMYSŁ SZKLANY.** Na ziemiach polskich pracuje obecnie 81 hut szklanych, z których 52 wytwarzają szkło butelkowe, 17 szkło okienne, a 12 kryształowe. Czterdzieści sześć hut, należących do „Związku hut szklanych“, zatrudniających 12.000 robotników, wytwarza miesięcznie 10.210 ton szkła, czyli rocznie 102.100 ton.

Nasz przemysł szklany pokrywa całkowicie zapotrzebowanie wewnętrzne i może wywieźć 40% produkcji. Eksportuje do Rumunji i także do Węgier. Polski eksport szklany rośnie stale, przyczem import szklany również stale się zmniejsza, ograniczając się dziś tylko do szkła lustrzanego, zegarowego, szkieł optycznych i gatunków, używanych do celów technicznych, które nie są zupełnie lub w niedostatecznej ilości w Polsce produkowane.

Koszta produkcji, tańsze od zagranicznych, umożliwiają polskiemu przemysłowi szklanemu konkurencję z towarem czeskim i niemieckim, co wywołało wśród fabryk czeskich dążność w kierunku przenoszenia się do Polski.

ZNIŻKI NA TARGI WSCHODNIE. Ministerstwo spraw zagranicznych postanowiło udzielić wszystkim zagranicznym wystawcom i uczestnikom trzecich międzynarodowych Targów Wschodnich, które odbędą się w czasie od 5 do 17 września br. 75% zniżki od wiz paszportowych, zawiadamiając o tem równocześnie wszystkie polskie placówki konsularne i dyplomatyczne.

* **PODATEK PRZEMYSŁOWY.** W ministerstwie skarbu odbył się zjazd naczelników 2-ich wydziałów izb skarbowych z całego obszaru Rzeczypospolitej w celu omówienia spraw, związanych z wprowadzeniem w życie nowej ustawy o podatku przemysłowym. Przedstawiciele ministerstwa skarbu wyjaśnili wątpliwości, jakie powstały u uczestników zjazdu po zaznajomieniu się z brzmieniem nowej ustawy. W celu jak największego zbliżenia płatników z władzami wymiarowowemi postanowiono utworzyć jak najliczniejsze okręgi terytorjalne wymiarowe. Celem udoskonalenia ściągania podatku postanowiono w większych miastach zorganizować przy izbach skarbowych i większych urzędach aparat kontroli obrotów w przedsiębiorstwach przemysłowych i handlowych oraz powołać buchalterów fachowych do sprawdzania wiarogodnych zapisów w księgach handlowych.

* **RÓWNOWAGA ROSYJSKIEGO BILANSU HANDLOWEGO.** Jak donosi „European Commercial“, rosyjski bilans handlowy w pierwszym kwartale r. 1923 wykazuje bierność tylko na kwotę półtora miljona rubli złotych. W tymsamym czasie w roku ubiegłym wynosiła ta bierność około 30 miljonów rb. zł. Miesiąc marzec bież. roku jest wogóle pierwszym miesiącem, w którym wartość wywozu przewyższyła wartość importu.

Z TARGOWICY KRAKOWSKIEJ. W czasie od 26 maja do 1 czerwca spędzono na targowicę miejską buhaji 96, wołów 101, krów 533, jałowek 259, cieląt 943, owiec 52, świń 1087. Płacono za 100 kg. kg. żywej wagi buhaje 500.000—950.000, woły 700—1.000.000, krowy 550.000—950.000, jałówki 576.000—1,000.000, cielęta 511.000—850.000 świnie żywej wagi 1,000.000—1,340.000, świnie bitej wagi 1,425.000—1,630.000. Ogółem spędzono 3071 sztuk, z czego na konsumcję Krakowa zużyto 2524 sztuk.

Wiadomości giełdowe

Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. Na rynku dewizowym nieliczne transakcje ograniczyły się z powodu wysokich kursów tylko do dolarów (gotówkowe), po kursie utrzymanym, do Berlina, jeszcze słabszego, Wiednia, mocniejszego i Budapesztu. Po chwilowem osłabieniu tydzień ubiegły zakończył się więc na niezwykle wysokim poziomie kursów z końca poprzedniego tygodnia dla wszystkich gatunków, z wyjątkiem marki niemieckiej, która w tym czasie straciła 20 punktów. Ostatnia zwyżka obcych walut i dewiz w Berlinie, została wywołana, prócz warunków stale działających, także większemi, niż dotąd bywało, sprzedażami marki niemieckiej, zwłaszcza na giełdzie nowojorskiej przez Amrykę, która chce się już obecnie pozbyć zdawna, nieopatrznie nagromadzonych jej wielkich zasobów, nie widząc możliwości poprawy kursowej.

Dział akcyj przemysłowych i handlowych bez zmiany. Robiono po kursie utrzymanym przeważnie we wszystkich papierach. W większem zainteresowaniu Pocisk i P. T. H. Z akcyj bankowych obracano tylko **Spółkami Zarobkowemi** bez zmiany. Papiery procentowe bez obrotów.

CEDUŁA KURSOWA

z dnia 2 czerwca 1923

Waluty i dewizy:

	Gotówka		Czeki
Marki niemieckie trans.			0'79
Korony austr. trans.			0'82
Korony węg. trans.			11

Akcje bankowe:

			Transakcja
Pol. Bank Przem.	13000	18000	
Bank Hipoteczny	15000	20000	
Bank Małopolski	10000	15000	
Ziem. Bank Kred.	17000	22000	
Powsz. Bank Kred.	15000	20000	
Bank Komercj.	6000	10000	
Bank Zw. Sp. zar.	130000	150000	150000
Akcje Tow. handlowych:			
Pol. Tow. handl.	10000	15000	12000—13500
Impex	700	1200	1000
Pharma	65000	70000	66000—67000
Polski Glob	2500	3000	2700
Hartwig	35000	45000	
Polbal	15000	20000	18000
Żegluga Polska	4000	5000	4000—4200
Akcje Tow. przemysłowych:			
Zieleniewski	350000	370000	360000—370000
Cegielski	50000	60000	50000—55000
Parowozy	80000	90000	85000—87000
Automotor	13000	17000	
Potęga	190000	210000	
Trzebinia	50000	60000	54000—55000
Pocisk	35000	42000	38000—41000
Gorka	290000	320000	295000—320000
Siersza	200000	220000	218000—208000
Tepege	86000	96000	90000—95000
Polska Nafta	20000	25000	23000—24000
Pokucie	25000	30000	27000
Oikos	100000	110000	
Fezet	10000	15000	
Strug	18000	23000	
Tłuszcze Trzebinia	105000	115000	105000—108000
Krakus	55000	60000	56000—56500
Chodorów	135000	150000	148000—138000
Elektr. Siersza	20000	25000	22000—23500
Niemojowski	50000	60000	55000
Fab. kap. Myślenice	14000	17000	

GIEŁDA WARSZAWSKA. (2 czerwca). Dolary am. 54500, sprzedaż 54500, kupno 54000, marki niemieckie 0'73—0'68,

Czeki: Belgja 3050—3065, kupno 3035. Berlin 0'73—0'68, sprzedaż 0'70, kupno 0'66, Gdańsk 0'73—0'68, sprzedaż 0'70, kupno 0'66, Londyn 254.000, sprzedaż 253.200, kupno 250.800, Nowy York 54500—54250, sp. 54500, kupno 54000. Nowy York drobne sprzedaż 54450, kupno 53950, Paryż 3550—3540, sprzedaż 3557, kupno 3523. Praga 1635—1630. Szwajcarja 9850—9830 sprzedaż 9879, kupno 9791. Wiedeń 0'79—0'76, sprzedaż 0'76½, kupno 0'75½. Włochy 2575.

Papiery lokacyjne: Miljonówka 1735—1700, 4½% kred. ziemskie za 100 rubli 4300—4160, 5% Warszawy 350—375—352.

Akcje: Podane cyfry rozumieją się w tysiącach marek pol.: Bank dyskontowy Warszawa 240—235, Bank handlowy Warszawa 330—325. Bank zachodni 370—380, Bank przemysłowy Warszawa 50—45, Bank zw. sp. zar. 140—142.500—142, Puls 225—212.500, Częstocice 570—585—575, Cukier Warszawa 805—785—790, Firley 56—53—60, 4 i 5 emisja 44—48½—43½, Drzewny przemysł 18—17, Cegielski 48½—43—46, Modrzejów 290—275, Rudzki 83—78½—80, 3 emisja 83—78½—80, Ursus 2 emisja 80, Parowozy 88—90—87½, Żegluga 22—24½, Spirytus 165, Polska Nafta 26—28½, Lenartowicz 26½—26—27, Ćmielów 52, Norblin 66—60—61, Kijewski 115, Czersk 370—397½—395, Gosławice 170—190—175. Michałów 235—215—225, Węgiel 480—450, Lilpo-Rau 57—52—52½, Ostrowiec 270—255—260, 5 emisja 225—215—220, Starachowice 250—245—246, 5 emisja 226—220—228½, Pocisk 42—37½—39. Zieleniowski 362½. Żyrardów 5,750.000—5,975.000—5,900.000. Borkowski 48½—45½—45'75, Jabłkowscy 19—17¼—17'75, Polbal 17½—17. Haberbusch 120—125—122½, Nobel 135—95, Chodorów 145—150—147½, Pustelnik 98—95, Spies 65—55—56, Trzebinia 52½, Tepege 120.

GIEŁDA LWOWSKA. (2 czerwca). Waluty i dewizy. amerykańskie 54250—54750, czeki 54300—54900, trans. 54300—54750, drobne i kanadyjskie 53250—53750, dynary 500—520, czeki 520—540, angielskie 250.000—252.000, czeki 250.500—252.500, trans. 251000—252000, belgijskie 2970—3000, czeki 2970—3000, tr. 2980, francuskie 3550—3580 czeki 3565—3595, trans. 3580—3590, holenderskie czeki 20.000—22200, szwajcarskie 9775—9875, czeki 9875—9975, trans. 9900—9975, austr. 0'80—0'82, czeki 0'80—0'82, trans. 0'81, czeskie 1640—1670, czeki 1650—1680, trans. 1635—1667'50, węgierskie 12—12'20, czeki 12—12'20, rumuńskie 265—285, czeki 265—285, włoskie 2610—2630, czeki 2615—2635, trans. 2575—2625, niemieckie 0'75—0'81, czeki 0'75—0'81, trans. 0'75—0'83½.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.

Nadesłane.

Artykuły w tym dziale nie pochodzą od Redakcji.

WŁADYSŁAW GIBASZEWSKI
Kraków, ul. Florjańska 35
poleca w wielkim wyborze po cenach konkurencyjnych gotową konfekcję damską, jakoto: kostjumy, płaszcze wełniane i gumowe, spodnice wełniane i epongowe, sweatery i figarka wełniane, żakiety i jumpry jedwabne. Reformy damskie, pończochy jedwabne, staniczki i kombinacje batystowe.
Własne pracownie sukien i kostjumów. 1304

Pierwsza małopolska fabryka zwierciadeł i szlifiernia szkła
Spółka z ogr. odp.
poleca: lustra i szyby szlifowane do mebli, lustra w ramkach niklowanych i patentowe na deszczułkach, szyby i lustra w każdej wielkości na składzie.
Zamówienia przyjmuje biuro fabryki:
Kraków, ul. Grodzka L. 60, I. p.
Telefon Nr 4078. Fabr.: 4225. 1393

MARIENBAD
DOM GUTENBERG
Dr med. A. Loria
ordynuje, jak dawniej. 1125 1 8

Dr J. SCHARF
ordynuje jak w latach ubiegłych
w ... ISBADZIE
Alte-Wiese Dom Nastopila.

NAJPIĘKNIEJSZE **DYWANY PERSKIE** STALE NA SKŁADZIE
u firmy:
I. Blühbaum. Kraków, ulica Dietlowska L. 81. Telefon Nr 2063.

!! Tanio !!
Bielskie materjały na ubrania i kostjumy
Kraków, ul. Powiśle 10, II p.
1387 1 5

Kupuję papiery stare, zapisane gazety, płacąc najwyższe ceny. Rosenfeld, Kraków, plac Szczepański L. 9, sklep norymberski 1386 1 2

Korzystajcie z wyprzedaży jako u fachowca: dobre brzytwy, scyzoryki, maszynki do włosów oraz części do maszynek do mięsa i reparacje tychże, oraz szwedzkie palniki do prymusów na składzie. Dla pań przybory do manicurowania. Zakład nożowniczy J. Myszkowskiego, Kraków, ul. Dietlowska 46. 1384

Kapelusze męskie w wielkim wyborze, poleca **Antoni Jarosz**, Kraków, ulica Sławkowska L. 24. Kapelusze męskie, damskie i dziecięce, filcowe, słomkowe, panama i t. d., odnawia i przerabia na najnowsze fasony. 1371 2 2

„OLLA" najlepsza hygien. GUMA pełna gwarancya. Wszędzie do nabycia. 907 12 0

Starsza krawcowa, szyjąca dobrze dla pań i dzieci, poszukuje zajęcia po domach. Kraków, ulica Długa L. 10, u dozorcy domu. 910

Okazyjnie do sprzedania:
Maszyna do szycia drutem pudełek na płask, 32 cm. 1250
Sztanca.
15 tysięcy tekturowych pudełek płaskich, oklejanych papierem glansowanym (mniejszych i większych).
Zgłoszenia pod **„W. G."** do Administracji „N. Reformy".

Wózki dziecięce do składania, niklowane i sportowe, poleca hurtownie i pojedynczo po cenach konkurencyjnych Taraba i Bębenek, Kraków, ulica Grzegórzecka L. 30 i ulica św. Jana L. 26. 1243 3 3

Koszule męskie
najmodniej i najsolidniej w krótkim czasie wykonuje
Pracownia „Róża"
Kraków, ul. św. Filipa 23.
Godziny dla stron od 8—3.
949 2 2

Nowość! Nowość!
Wacław Grabiański
Niedyskrecje księżyca
(humoresl
Strażniczki cnoty. — Fuszer. — Inny departament. — Tajemnica letniej nocy. — Przygoda samobójcy.
Cena zasadnicza 0.50.
Tegoż autora:

	Cena zasadn.
Wojenny balonik	1.—
Piekło	2.50
Rymy i proza	1.50
Przesilenie	1.—
Dwie nowele	0.50

Mnożnik — ustalany przez Związek księgarzy-wydawców w Warszawie.
Gebethner i Wolff, Kraków.

WĘGIEL GÓRNOŚLĄSKI
po cenach konkurencyjnych 1394 1 2
MIAŁ GÓRNOŚLĄSKI
najlepszej jakości, **po oryginalnych cenach kopalnianych**
GRAFIT odlewniczy, oraz **TYGLE** grafitowe — dostarcza odwrotnie:
TOWARZYSTWO DLA PRZEDSIĘBIORSTW GÓRNICZYCH
„TEPEGE" S. A. W KRAKOWIE
Zgłoszenia do Oddziału w Katowicach, ulica Warszawska L. 4.

Tłuszcz roślinny jadalny
Kunerol
zawiera 100% tłuszczu, przeto jest ideałem każdej gospodyni.



Przedstawiciel: Maurycy Vorzimmer, Kraków, Wrzesińska 7 1219 2 3

TOWARZYSTWO MASZYN I NARZĘDZI ROLNICZYCH
Tow. z ogr. por. Telefon 56-08
„KŁOS"
POZNAŃ
Tow. z ogr. por. ul. Matejki 3
Adres telegraficzny: „Towkłos"
Hurtownia wszelkich maszyn rolniczych — najtańsze źródło zakupu.
Specjalność: żniwiarki amerykańskie,
siewniki do sztucznego nawozu „Westfalia",
śrutowniki do popędu pasowego „Brünner-Eba", z kamiennemi płytami,
śrutowniki „Victoria" do popędu kieratowego i pasowego, ze stalowemi płytami,
wirówki do mleka „Eba", od 50 do 300 litrów,
wirówki do mleka „Hema-Extra", od 60 do 300 litrów.
Prosimy o zażądanie specjalnych ofert. 1280 2 2

Kwas solny 19/22 Bme, techn.,
Kwas siarkowy 66 Bme, techn.
Kwas azotowy 36 i 40 Bmę, techn.,
Kwas akumulatorowy 22 Bme,
Kwas octowy 80% chem. czysty,
Sól glauberską, kalcynowaną i krystaliczną,
Sól gorzką, techn. i apteczną,
Salmiak proszk. 98/100%,
Salmiak subl. w kawałkach,
Naftalinę w łuskach,
Octan ołowiu kryst. (Bleizucker),
Boraks w kawałkach,
Ałun chromowy kryst.,
Ałun potasowy w kawałkach,
[illegible]ychlor krystal. i perełkowy,
Chromkali kryst.,
Siarczan miedzi i żelaza,
Siarkę syc. w laskach,
Chlorek wapna 110/115°,
Saletrę potasową,
Salalkali (Hirschhornsalz)
Sodę bicarbonat,
Glejtę ołow. (Bleibergera),
Minjum ołow. (Bleibergera),
Biel ołowiu chem. cz. (Bleibergera i „Hamburger"),
Litophon 30% i 32%,
Wosk montanowy „Riebeck",
Kalafonję francuską,
[illegible]lak orange TN. i rubin,
[illegible] kostny „Strem"

poleca do natychmiastowej dostawy firma:
Józef Jacobsohn, Kraków, Wrzesiń[illegible] 3. Telef. 3065.
Telegramy: „Józef Jacobsohn, K[illegible] 1126

BRACIA BÖHLER i SKA
TOW. AKC. W WIEDNIU.
NARZĘDZIA PNEUMATYCZNE DO WSZELKICH CELÓW PRZEMYSŁOWYCH.
Świdry górnicze — spiralne, okrągłe, puste, pełne, z gotowemi obsadami do wszystkich systemów młotków, z ostrzami i bez ostrzy. Stal świdrowa.
Zawsze na składzie u jeneralnych przedstawicieli na całą Rzeczpospolitą polską:
Inż. J. SARRÉ i Ska
BIURO TECHNICZNE 1380
w Warszawie, Długa 50, tel. 115-35 i w Sosnowcu, Warszawska 6, m. 6.

DOM TOWAROWY
„BAZAR POLSKI" S. A. W KRAKOWIE
OBOK GŁÓWNEJ POCZTY.
TYDZIEŃ NAJPIĘKNIEJSZYCH markizet paryskich
w wielkim wyborze po cenach bezkonkurencyjnych.
HURT i DETAL.
Poleca przytem wszelkie towary z działów: wełnianego, bawełnianego, płócienkowo-lnianego, obuwiowego, papierowego, domowo-gospodarczego, galanteryjnego, norymberskiego, kosmetycznego (mydełka i perfumy francuskie), kolonjalnego, spożywczego, meblowego, dywanowego, kilimkowego, koszykowego, automobilowego i t. d. Słonina i smalec. 1359 3 3
30% zaoszczędza każdy, kto zakupy swoje uskutecznia w „Bazarze Polskim" S. A. w Krakowie.

MEBLE KOSZYKARSKIE
trzcinowe, rogożynowe, wiklinowe i malowane, tylko pierwszorzędne wykończenie
z Prasko-Rudnickiej fabryki wyrobów koszykarskich w Rudniku n/Sanem. 1382 1 4
Składy:
Stefan Iglicki, Kraków, ulica Sławkowska L. 10.
P. R. F. K. Kraków, ulica Rakowicka L. 33.

SAMOCHODY:
„MINERWA"
„DODGE"
Zastępstwo: „Cracovie automobile"
Kraków, ul. Mikołajska 2.
1392

Żądajcie pocztówką naszego najnowszego **cennika wszelkiego rodzaju manufaktury**, Ekspedycji przesyłek pocztowych **„NADZIEJA" w Łodzi**, ul. Kilińskiego L. **40 N. R. K.**, który natychmiast będzie wysłany **zupełnie bezpłatnie** i przyniesie Sz. Publ. dużo korzyści.
1118 6 10

„WULKANIZATOR"
gum automobilowych, motocyklowych, rowerowych i wszelkich robót w zakres wchodzących.
Wykonanie solidne. Wykonanie solidne.
PIOTR BAWOLIK
KRAKÓW, ULICA SMOLEŃSK L. 23, OFICYNY.
1147 3 3

Do odstąpienia
inwalidom lub t. p. z powodu choroby, świetnie zaprowadzony bufet kolejowy, wraz z całem urządzeniem. 1383
Zgłoszenia listowne pod „Bufet" do Administracji „Nowej Reformy".

PIERWSZA KRAKOWSKA WYTWÓRNIA
PRZYBORÓW PSZCZELNICZYCH
ORAZ WYROBÓW METALOWYCH
WŁADYSŁAW GAWOR
konces. instal. wodociągów 1113 3 2
KRAKÓW, UL. ŚW. TOMASZA L. 2.

GRADO KĄPIELE MORSKIE PRZY TRYJEŚCIE **GRADO**
Hotel-pensjonat i Zakład kuracyjny
„ALLA SALUTE"
Mieszkanie wraz z utrzymaniem od 30—40 lirów dziennie.
Prospekty bezpłatnie i franko.
Ordynator i właściciel: Dr M. Oransz. Dyrekja: M. Khuner.
771 5 5

Bibljoteka Towarzystwa Szkoły Ludowej
Kraków, ulica św. Anny L. 5, I. p.
jest najlepiej zaopatrzoną i najtańszą
WYPOŻYCZALNIĄ KSIĄŻEK
W KRAKOWIE.
Przeszło 20.000 książek. Wielki wybór nowości.
Działy: beletrystyczny, naukowy i dla dzieci, bogato zaopatrzone. 804
Specjalność: lektura dla młodzieży szkolnej.

„PRZEMYSŁ" KRAKÓW
UL. ŚW. KRZYŻA 1. **TELEFON NR 2348.**
IMPORT	FABRYKACJA	EKSPORT

TRANSMISJE, wały, sprzęgła, łożyska, wieszaki, konsole i t. d.
KOŁA PASOWE z drzewa, żelaza i z blachy stalowej.
DŹWIGNIKI, wielokrążki, lewary, windy.
KUŹNIE POLOWE — WENTYLATORY.
TACZKI i WÓZKI żelazne.
MASZYNY do obróbki drzewa, żelaza i metali.
MOTORY elektryczne, benzynowe, gazowe, ropne, lokomobile i t. d.
PIŁY gatrowe, poprzeczne i t. d.
PASY popędowe — **GAZA** szwajcarska. 812
CZERPAKI do ELEWATORÓW.
URZĄDZENIA i PRZYBORY do URUCHOMIENIA PRZEMYSŁU.
WIELKIE ZAPASY	DOSTAWA NATYCHMIAST

L. 726/23 1378

Ogłoszenie.

Kierownictwo rejonu inżynieryjnego wybrzeża morskiego w Wejherowie poszukuje

kierownika budowy

inżyniera-architekty, obeznanego dokładnie z prowadzeniem większych robót z zakresu budownictwa nadziemnego, biegłego w sporządzaniu planów i kosztorysów, oraz w prowadzeniu czynności administracyjnych, związanych z budową.

Posada jest kontraktową; roboty są przewidziane na okres kilkuletni. Bliższych wyjaśnień co do honorarjum, warunków pracy i t. p. udzieli reflektantom kierownictwo rejonu inżynieryjnego wybrzeża morskiego w Wejherowie, ul. 3 maja L. 1, za zgłoszeniem się ustnem lub pisemnem.

Wejherowo, dnia 29 maja 1923 r.

Kierownictwo rejonu rewizyjnego wybrzeża morskiego.

Przewodnik turystyczny po Krakowie.

Wawel i muzea:

Zamek królewski na Wawelu zwiedzać można od godziny 9 do zmroku. Wstęp do Zamku 500 mkp. (Zarząd Zamku królewskiego tel. 1262). **Groby królewskie, grób Mickiewicza i skarbiec w katedrze na Wawelu** zwiedzać można w dnie powszednie o godzinie 10, w niedzielę i święta po nabożeństwach. **Groby zasłużonych w krypcie na Skałce, grób Skargi w kościele św. Piotra, oraz skarbiec N. P. Marji** zwiedzać można w chwilach wolnych od nabożeństw, za zgłoszeniem się do zakrystji. **Muzeum Narodowe**, Sukiennice, tel. 168, otwarte jest codziennie od godz. 10—2, za opłatą 1500 mkp. od osoby; zbiorowe wycieczki otrzymują zniżki w kancelarji Muzeum w Sukiennicach. **Muzeum im. Eryka hr. Czapskiego, ul. Wolska 10**, wraz z lapidarjum, otwarte z wyjątkiem wtorków i piątków codziennie od godz. 10—2, za opłatą 1000 mkp. od osoby. Zniżki jak poprzednio. **Dom i muzeum Jana Matejki**, ul. Florjańska 41, dzieła zbiory mistrza, otwarte codziennie od 10—2, za opłatą 300 mkp. od osoby. Zniżki jak poprzednio. **Barbakan czyli t. zw. Rondel bramy Florjańskiej**, zabytek architektury z końca XV i XVI w., w lecie otwarty przez cały dzień, w miesiącach zimowych za zgłoszeniem się w kancelarji (najmniej 5 osób) za opłatą 1000 mkp. od osoby. Zniżki jak poprzednio. **Wieża Marjacka** w lecie otwarta codziennie od godz. 10—12, w miesiącach zimowych za zgłoszeniem się w kasie muzealnej w Sukiennicach. Opłata 1000 mkp. od osoby. Zniżki jak poprzednio. **Muzeum Czartoryskich**, ul. Pijarska 6, otwarte dla zwiedzających we wtorki i piątki od godz. 9—1 w południe, o ile w te dni nie przypadną święta. **Miejskie Muzeum przemysłowe**, ulica Smoleńsk 9, tel. 1339, otwarte od 10—1. **Muzeum etnograficzne**, na Wawelu otwarte codziennie. Wstęp w niedziele, wtorki i czwartki 50 mkp., w inne dni 100 mkp. **Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych**, pl. Szczepański 1, tel. 8, otwarta codziennie od g. 10—4. Wstęp 5000 mkp. **Wystawa przemysłu polskiego Ligi pomocy przemysłowej** ul. Straszewskiego l. 28, wstęp wolny od godziny 9—1 i od 3—6.

Władze:

Województwo, ul. Basztowa L. 26, tel. 1141; godz. przyjęć: wojewoda od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Starostwo krakowskie**, ul. Starowiślna L. 13, tel. 3554; godziny przyjęć: starosta od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Magistrat**, plac WW. Świętych L. 3, tel. 46; godz. przyjęć w prezydjum miasta: od 12—2 z wyjątkiem niedziel i świąt; godziny urzędowe od 8—2. **Dyrekcja kolei państwowych**, plac Matejki L. 12, telefon 2458; godziny przyjęć: prezes dyrekcji od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3 z wyjątkiem niedziel i świąt. **Dyrekcja policji**, ul. Krupnicza L. 34. telefon 458; godziny urzędowe: od 8—3. **Izba skarbowa** (Władza skarbowa II instancji na Województwo krakowskie) ul. Helclów l. 2, II p., telefon Nr 225. Prezes Izby przyjmuje strony codziennie od godz. 12—1 z wyjątkiem niedziel i świąt; w biurach godziny dla stron od 11—1.

Biura kupna i ogłoszeń.

„Uczciwość" Biuro kupna i sprzedaży kamienic, realności, folwarków sprzedaje i przyjmuje do kupna. Podwale 3, obok poczty.

Ogłoszenia prasowe i reklamy kolejowe „Ruch", S. A., ul. Szczepańska 9, tel. 369.

Rewizja losów.

Biuro rewizji losów przy Domu informacyjnym Eibenschütz, Rynek 8.

Księgarnie.

Księgarnia i sprzedaż gazet: **„Ruch"**, S. A., ul. Szczepańska 9, tel. 369.

Kina.

Kino „Opieka" ul. Zielona 17. Czysty zysk dla inwalidów wojennych. Przedstawienia codziennie od godz. 5-tej, w święta od 3-ciej.

Laboratorjum kosmetyczne
Franciszki Bździaszek, Grodzka 3, I. p.
poleca dobrze zaopatrzony zakład w wyroby kosmetyczne, włosowe oraz kupuje wyczeszki.

Obuwie.

KONKURENCYJNA PRACOWNIA SZEWSKA
A. PAŁKI
Kraków, Rynek gł. 30, I p.

Stanisław Huchaj
ul. św. Tomasza l. 9.
Magazyn i pracownia obuwia damskiego, męskiego i dziecięcego.
Najnowsze fasony angielskie, francuskie, warszawskie, stale na składzie w wielkim wyborze.

Farbiarnie i pralnie.

Parowa farbiarnia i pralnia chemiczna
A. SZAFKOWSKIEGO
Kraków, ul. Karmelicka L. 18.
Rok założenia 1863.

Składy fortepianów.

Największy w Małopolsce
skład fortepianów Heleny Smolarskiej
ul. Szewska 9, I. p.
wyłączne zastępstwo firm światowej sławy
jak:
Bechstein
Blüthner
Bösendorfer
Ehrbar
Förster
Seiler
Schweighofer
Steinweg
Quandt
Wirth
Zawsze na składzie instrumenta używane.
Fisharmonje: Kotykiewicza i Mannborga.
Telefon 1005.

Generalne zastępstwo fabryki fortepianów i pianin firmy
„Stingl Original"
i innych firm
Zygmunt Raba nastp.
Kraków, ul. św. Anny l. 3
poleca fortepiany i pianina po cenach fabrycznych

Zakłady przemysłowe.

Zakład tapicersko-dekoracyjny, magazyn **mebli i wyrób kołder A. Rybiński**, ul. Sławkowska 21. Telefon Nr 3468.

Magazyn rękawiczniczy i galanteryjny
F. Lubański
Kraków, ul. św. Anny 2
poleca rękawiczki, pończochy, parasole, płaszcze gumowe, kurtki nieprzemakalne po cenach najniższych.
Własna pracownia rękawiczek skórkowych.

Zakład tapicerski
i magazyn mebli
M. BARDACH
Kraków, Florjańska l. 16.

WYTWÓRNIA wykwintnych ubiorów męskich, damskich i wojskowych na miarę
FABRYCZNY SKŁAD sukien krajowych i zagranicznych
HOJTASZ i WOŁKOWICZ
KRAKÓW
ul. Podwale 5. Telefon 33-46.

Największy i najtańszy wybór bielizny męskiej i obuwia najnowszych modeli — poleca
HUGO WEINMANN
Kraków — ulica Starowiślna L. 6.

ZĘBY SZTUCZNE
złoto, srebro
kupuje zegarmistrz i jubiler
L. Brüll, Starowiślna 29.

Zakład fotograficzny „Erna" ulica Starowiślna (plac Wielopole), przystanek tramwaju 3 i 6, wykonuje fotografje na legitymacje, paszporty i wszelkie zdjęcia fotograficzne w 5-ciu minutach.

WÓZKI DZIECIĘCE
krajowe i zagraniczne, oraz łóżka mosiężne poleca
skład mebli i fornierów
Kraków, ul. Szpitalna 5.

Skład
wiedeńskich parasoli
Kraków, ul. Długa L. 19
(sklep).

DRUKARNIA LITERACKA
w Krakowie
ul. Jagiellońska 10, tel. 401
przyjmuje
wszelkie roboty, wchodzące w zakres sztuki drukarskiej.
Maszyny pospieszne i rotacyjne.

MAGAZYN KONFEKCJI DAMSKIEJ M. REISMAN KRAKÓW, PLAC DOMINIKAŃSKI L. 2
POLECA
NA SEZON LETNI PŁASZCZE, KOSTJUMY I CEPY

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 10. Rządca Drukarni L. K. Górski.